Redakcja i Administracja:
Rua Aquidaban, 842
Telefon 4-3-4
Prenumerata roczna:
W Brazylji 14$000
W Argentynie 6 pez.
Zagranicą 2 dolary
Płatna z góry
Cena numeru $300

PIERWSZE PISMO POLSKIE W AMERYCE POŁUDNIOWEJ — ROK ZAŁOŻENIA 1891 — Wychodzi raz w tygodniu

GAZETA POLSKA W BRAZYLJI

Adres na listy i przesyłki pieniężne:
Caixa postal B
Curityba

NR. 7 KURYTYBA - S. PAULO NA NIEDZIELĘ DNIA 3 LUTEGO ROK 1935

REDAKTOR NACZELNY: TADEUSZ MOROZOWICZ

ROZWÓJ GDYNI

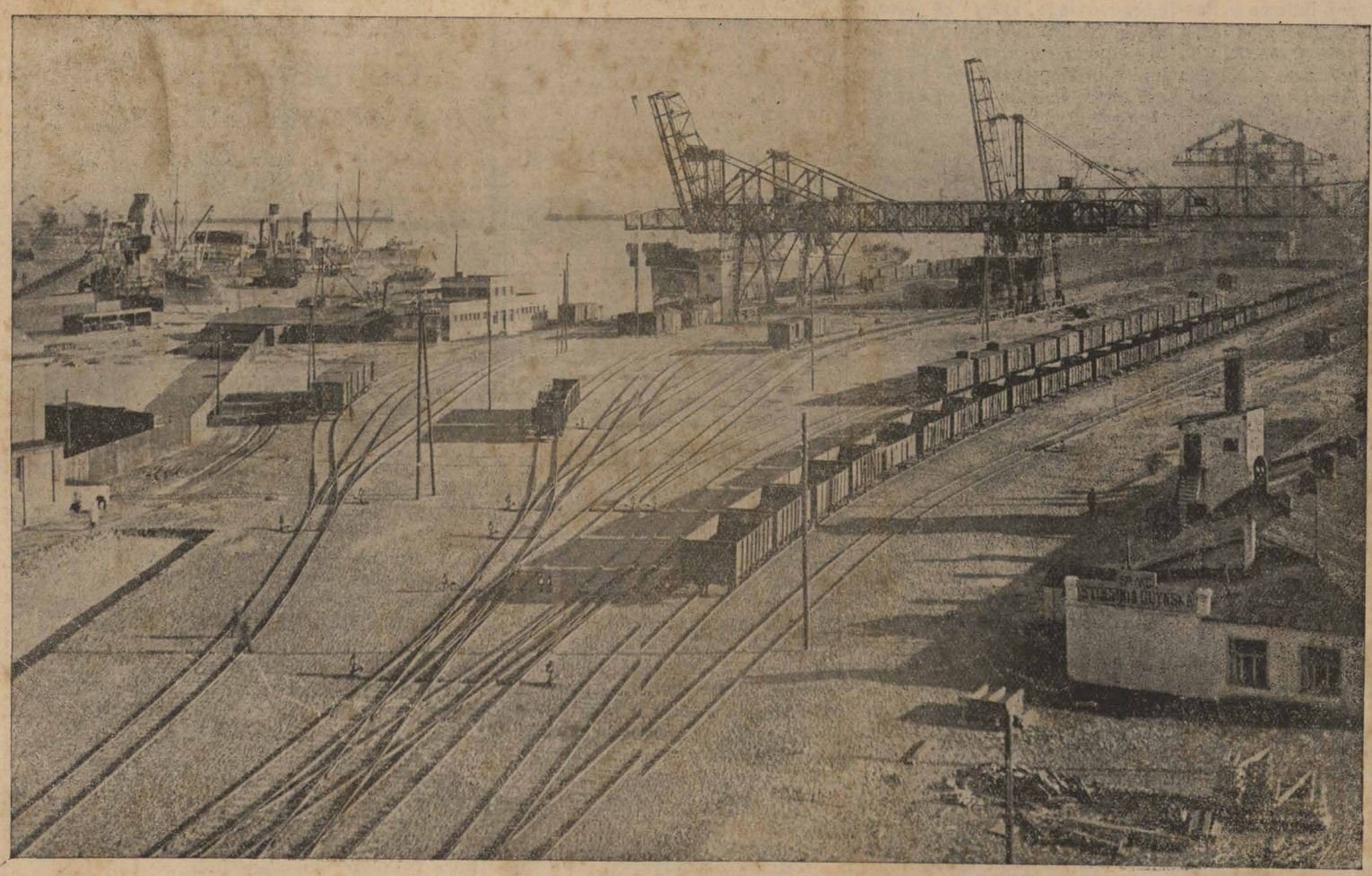

W miarę wzrastania handlowego znaczenia portu gdyńskiego i powiększenenia się jego pracy przeładunkowej jednym z naczelnych postulatów programowyvych staje się wyposażenie tego portu w dogodną i silnie rozgałęzioną sieć kommunikacji lądowej, łączącą go z zapleczem zapomocą kolei i dróg wodnych, oraz rz należycie rozwiniętą sieć stałych połączeń morskich z najważniejszemi portami d dystrybucyjnemi świata. Sprawa należytego rozwoju naszych połączeń morskich h w Gdyni wiąże się ściśle z ustalaniem wytycznych naszego programu morskiego, o, w którym poszczególne elementy przechodzą przez szeroką skalę ewolucji, kształtałtowane z jednej strony przez czynnik naszych aspiracji i celów w naszej polityityce morskiej, z drugiej zaś — przez ciężar gatunkowy i jakość środków materjałnycych, będących do dyspozycji. Taką właśnie dość typową ewolucję przechodzi zagadnilnienie komunikacji morskiej Gdyni. Od nie tak dawnych, niemal teoretycznych aspspiracji do własnej bandery na własnym statku, przeszliśmy dzisiaj do realnej ekeksploatacji żeglugi handlowej na licznych morzach świata, eksploatacji, która ma st stanowić jeden z najważniejszych instrumentów, rozwijających nasz handel zamorskrski. Jest to duży skok, zważywszy na to, że całkowite odwrócenie zagadnienia w ruchu handlowym i komunikacji morskiej portu gdyńskiego nastąpiło dosłownie : w ciągu czterech ostatnich lat. To też nic dziwnego, że nawet obeznany ze sprawiwami gospodarczemi duży odłam społeczeństwa nie orjentuje się jeszcze w całałokształcie naszych najbliższych zadań w zakresie żeglugi handlowej. Rzecz prosbsta, że mając do rozwiązania zagadnienie handlowej eksploatacji polskiej żeglugi, i, w pierwszym rzędzie musimy się zastanowić nad racjonalnym systemem i kierenkieriem tej eksploatacji, oraz nad jej programem na czas najbliższy. Jesteśmy już na tyltyle wyposażeni w aparat żeglugowy, t. j. we własne linje morskiej komunikacji towowarowej i tabor okrętowy, że sprawa programu żeglugowego na bliższą i dalszą mmetę, oraz pewnej określonej polityki, staje się kwestją bardzo doniosłą, w którórej główne wytyczne muszą być ustalone i poddane poważnej, gruntowej i rzeczowowej dyskusji publicznej, nietylko w ramach samej administracji państwowej, lecz i konompetentnego odłamu społeczeństwa, reprezentowanego w komisji morskiej ciał ustastawodawczych. Nie będziemy dalecy od prawdy, twierdząc, że program rozwoju naszej żeglugi istnieje już od lat kilku, mianowicie od roku 1930, w którym to czazasie postanowiono porzucić niecelowy z punktu widzenia interesu na dalszą metetę, — system dorywczej eksploatacji żeglugi nieregularnej, który jako podstawa funknkcjonowania floty handlowej był możliwy jedynie w początkowej fazie przejściowewej rozwoju naszej żeglugi. Z porzuceniem tego systemu wywiązało się całkiem nowowe zagadnienie budowy linji regularnych — zagadnienie w naszych warunkach niezezmiernie ciężkie, lecz zasadniczej wagi dla przyszłości i rozwoju polskiej floty handlowej.

Linje regularne odgrywają w pracy portu rolę dominującą, jako czynnik, zapewniający portowi, całość i trwałość alimentacji zarówno w imporcie jak i eksporcie. Żegluga nieregularna służy prawie wyłącznie celom transportu artykułów masowych i wiąże się z interesami portu raczej jako punktu przeładunkowego, niż jako ośrodka dyspozycji handlowej, którego egzystencja jest ściśle związana z pracą linji regularnych. Praca ta w praktyce stanowi dajwiększą siłę atrakcyjną do przyciągania ładunków wysoko cennych, co do reguły musi stanowić najważniejszy cel gospodarczy każdego portu i każdej floty handlowej.

To tez obecna polityka żeglugowa posiada ten duży plus, iż idzie po linji utrzymania najważniejszych tras żeglugowych w rękach polskich. Jest to o tyle ważne, że pozwala na urzymanie we własnej, polskiej dyspozycji ładunków w obrocie a zapleczem i zachowanie ich jako materjalnej podstawy dalszego rozwoju i kształcenia linji regularnych w przyszłości. Oddanie żeglugi regularnej w całości w obce ręce świadczyłoby o zrzeczeniu się lwiej części handlowych korzyści, płynących z eksplpatacji portu i żeglugi na długie lata, przesądzałoby o znikomości polskich poczynań na morzu. Linje regularne, ich należyta properacja, i zróżniczkowanie kierunkowe — to najważniejszy i najtrudniejszy dziś odcinek gospodarki morskiej, na którym musi być skoncentrowana największa uwaga i wysiłek. Sprawa zaś należytego rozwoju trampingu stanowi sprawę drugorzędną. Żegluga nieregularna jest z reguły zależna od konjuktury t. j. od podaży ładunków i kształtowania się rynku frachtowego.

Z dalszemi planami naszego programu żeglugowago wiąże się kwestja budowy nowego taboru okrętowego. Mamy go stale zamało w stosunku do naszych potrzeb i możliwości. Dużą wartość użytkową posiadają właściwie tylko statki nowe, zbudowane na zamówienie polskich linji okrętowych ściśle dostosowanych do potrzeb naszego przewozu morskiego na odpowiednich linjach. Znajdujące się obecnie w budowie nowe statki polskie zamówione w zagranicznych stoczniach nie będą w stanie zaspokoić wszystkich już istniejących naszych potrzeb w dziedzinie posiadania nowego i dochodowego taboru morskiego, zarówno w zakresie żeglugi regularnej jak i nieregularnej. Dalsze jednak zagadnienie budowy i zakupu statków łączy się ściśle z budową nowych połączeń morskich Gdyni i to przedewszystkiem regularnych. Połączenia te bowiem na przyszłość muszą rozwiązać najkapitalniejsze zagadnienia nietylko samej żeglugi, ale również i organizacji handlowej portu.

I. N.

„DAR POMORZA" płynie naokoło świata

Każdemu z naszych rodaków, żywo stoi w pamięci pobyt w porcie parańskim, naszego statku szkolnego „Dar Pomorza" i jego dzielnych marynarzy. Jak wiemy „Dar Pomorza" odbywa obecnie podróż na około świata, niosąc w najdalsze zakątki naszą banderę. Nie od rzeczy więc będzie śledzenie przebiegu podróży naszego statku i dzielenie się wrażeniami naszych dobrych znajomych z „Daru Pomorza". Przedrukowujemy poniżej korespondencję Kapt. K. Kowalskiego przesłaną z Panamy.

Wyspa Santo Domingo lub Haiti należy do grupy wysp Duże Antyle, sąsiadując z wyspami Costa Rica ze wschodu, Kubą i Jamajką z zachodu. Odkryta ona została przez Kolumba w roku 1492. Jest to pierwsza wyspa, na której wylądował Kolumb, płynąc na statku „Santa Maria", w poszukiwaniu nowej drogi do Indji. Początkowa nazwa, którą dał on tej wyspie była „La Espanola", później została nazwaną Santo Domingo. Od czasów odkrycia nie ma na tej wyspie spokoju. Historja Haiti, to ciągłe powstania karaibów, rzezie, najazdy piratów, okupacje. Z biegiem czasu Hiszpanie doszczętnie wytępili miejscową ludność, a sprowadzili afrykańskich murzynów. Obecnie ludność wyspy jest mieszana z krwi europejskiej, indjan i murzynów. W roku 1785 Hiszpanja odstępuje wyspę Francji, w roku 1804 zostaje ogłoszona niepodległość i tu następuje podział wyspy. Zachodnia część została nazwana Haiti, a wschodnia — — Santo Domingo. Te dwie dzielnice ciągle toczą walki między sobą, nie chcąc wzajemnie uznać niepodległosci. Dopiero w roku 1844 patrjota Duarte ogłasza niepodległość wschodniej części wyspy, proklamując jako Republikę Dominikańską. Protektorat na krótki czas obejmuje znowu Hiszpanja. Piętnaście lat później zachodnia część wyspy ogłasza się jako Republika Haiti.

Od chwili ogłoszenia Republiki Dominikańskiej przez cały czas trwają rewolucje i walki o władzę. Prezydenci stale się zmieniają, rabując ludność i państwo. Od ogłoszenia niepodległości zmieniło się 28 prezydentów, nie licząc innych chwilowych naczelników lub dykatorów. Takie rządy kompletnie zniszczyły skarb, nie przysparzając żadnych dochodów. Wielu z prezydentów, zwracając się o pożyczkę do Ameryki Północnej, doprowadziło do tego, że ogłaszając bankructwo, ściągnęli od 1902 roku kontrolę amerykańską, a w roku 1916 okupację wyspy. Okupacja trwała prawie dziewięć lat. Dopiero w roku 1924 Amerykanie przepro-

Ciąg dalszy na str. 12-ej.

Z powodu przyczyn od nas niezależnych, niniejszy numer Gazety wyszedł z dwudniowem opóźnieniem.
Redakcja.

Zawiadomienie

Zarząd Kolegjum im. Henryka Sienkiewicza w Kurytybie podaje do wiadomości, że zapisy do Kolegjum oraz egzaminy na Roczny Kurs Nauczycielski rozpoczynają się dn. 4-go lutego b. r.

Zapisy przyjmuje Kierownictwo Kolegjum, rua Ebano Pereira 502.

Niebywała sposobność nabycia
MASZYNY do SZYCIA
Wielki wybór maszyn różnych marek używane, prawie nowe, po niskich okazyjnych cenach. Tylko w składzie:
CASA ADÃO
Rua Conselheiro Ramalho 274 — SÃO PAULO.
Piszcie po katalogi, które wysyła się bezpłatnie.

Ważne dla wszystkich!
Karty okrętowe do Polski, jak i z Polski, najtaniej, na najlepszych warunkach tylko w firmie
„Salomão Guelmann"
RUA 24 DE MAIO 44.
WYGODNE, SZYBKOBIEŻNE OKRĘTY!

Prawdziwą Śmietankką parańską jest piwo „Astra Pilsen" LUB „Imperial" JAKOTEŻ Szops z Browaru Atlantica

Co nowego w Paranie?

50-ciolecie kolei żelaznej Paraná-Sta. Catharina

Dnia 3 lutego b. r. Parana obchodzi 50-tą rocznicę założenia kolei żelaznych. Z tej okazji zostaje otwarta wielka wystawa kolejowo-przemysłowo-rolnicza, na placu Ruy Barbosa (dawniejsza Feira de Amostras).

Na Wystawie urządzono szereg naszych pawilonów, gdzie zamieszczają swe eksponaty przemysłowe i rolnicze największe firmy naszego Stanu oraz z São Paulo, St. Katarzyny, Rio Grande, Rio i inne. Jak się dowiadujemy organizowane jest również stoisko polskie z eksponatami rolniczemi i przemysłowemi Kolonji polskiej.

Aby uprzyjemnić pobyt na wystawie urządza Dyrekcja bogaty dział rozrywkowy. W dawniejszym pawilonie „das Festas" urządzany jest luksusowy „Dancing Oaza". Dancing udekorowany według pomysłu naszego art. mal. inż. J. Ficińskiego, przedstawia „bajkową grotę" mieniącą się tysiącami barw i świateł. Kierownictwo artystyczne dancigu, spoczywa w rękach Prezesa ZAS'u F. Morozowicza. Otwarcie dancingu „Oaza" nastąpi w pierwszej połowie lutego, wielkim balem wydanym przez Dyrekcję na cześć p. Prezydenta i rządu parańskiego. Do „Oazy" wstęp będą mieli, jedynie za okazaniem imiennej karty wstępu, członkowie Klubów i Towarzystw. Curitibano, Coutry, Talia, Gremio das Violetas, Gremio Bouqe, Josephina di Savoia, Korpus Oficerski, Korpus Konsularny, Z. A. S., i Z. P. O. K., oraz członkowie Centro Polono-Brasileiro im. Curie Skłodowskiej. Dancing otwarty będzie codziennie od godz. 8-12, w soboty od 8-2, w niedzielę i święta od 3-6, i 8-2. Na balach oraz w soboty strój obowiązuje balowy.

Poza wystawą, z okazji 50-leca odbędzie się szereg uroczystości, objętych nast. programem oficjalnym:

Dnia 5. II 35.

Godz. 9 rano — Msza polowa celebrowana przez J. E. Arcybiskupa J. T. Bragę, na płacu Eufracio Correia.

Godz. 11-ta. Inauguracja na stacji kurytybskiej płaskorzeźby dr. Teixeira Soares, wykonanej przez Zacco Paraná z okazji święta 50-cio lecia. Przemówi Dr. Osvaldo Pilotto.

Godz. 15-ta. Inauguracja Wystawy Kolejowo-przemysłowej na placu Ruy Barbosa przemówieniem Dr. Caio Machado.

Godz. 16-ta. Wielka festa dla pracowników kolejowych wydana przez Sociedade Protetora dos Operarios, na Alto São Francisco.

Godz. 20½. Wielki koncert w teatrze Guaira wykonany przez Towarzystwo Symfoniczne w Kurytybie.

Dnia 6-8 godz.

Wycieczka specjalnym pociągiem do Paranagua.

Godz. 9-ta. Inauguracja, u wejścia do tunelu przy stacji Roça Nova płaskorzeźby rzeźbiarza João Turim, przedstawiającej „Serra do Mar". Przemawiać będzie Dr. Marçalo Tistot.

Godz. 12-ta. Przyjazd do Paranagua. Odsłonięcie tablicy — płaskorzeźby na stacji Paranagua wykonanej przez rzeźbiarza Longe de Morretes. Przemówi prof. Raul Gomes, i w imieniu Paranagua Kapt. Agostinho Pereira Alves Filho.

Godz. 13-ta. Obiad oficjalny w hotelu Winza ofiarowany przez Dyrekcję Kolei.

Godz. 14 1/2. Zwiedzanie portu Paranagua.

Godz. 16-ta. Powrót pociągiem do Kurytyby.

Dnia 7. II. 35.

Zwiedzanie zakładów naukowych oraz warsztatów kolejowych. Po południu wielkie mecze futbolowe międzystanowe z S. Paulo F. C. i São Paulo.

Godz. 20-ta Wielki Koncert popularny na placu Osorio, orkiestry policji stanowej, pod batutą Kapel. Kapt. R. Suriani.

Dnia 6. II.

Godz. 20-ta. Wielki Koncert ofiarowany przez kolonję niemiecką w salonach Tow. Sangerbund.

Dnia 9 II.

Wycieczka do Castelanos, zwiedzanie nowych instalacyj hydroelektrycznych kompanji Força i Luz,

Godz. 22-ga. Wielki bal dla gości przybyłych i zaproszonych w salonach Klubu Curitibano.

Dnia 10 II.

Wielka zabawa ludowa w Passeio Publico, urządzona w celu zdobycia środków materjalnych na założenie Internatu dla dzieci pracowników kolei żelaznych.

Zabawa rozpoczyna się o godz. 4-ej i potrwa do godz. 10-ej wieczór, urozmaicona różnemi niespodziankami i popisami sportowemi.

Dnia 11. II.

O godz. 20-ej. Wielki Bankiet oficjalny dla Zarządu kolei i zaproszonych gości w salonach Klubu Curitibano.

Pp. Konsulostwo Kulikowscy

W zeszłą sobotę dn. 26 stycznia pociągiem z S. Paulo przybyli do Kurytyby pp. Konsul R. P. Czesław Kulikowski z małżonką. Państwo konsulostwo witali na stacji licznie zebrani rodacy, przedstawiciele organizacyj polskich, prasy, członkowie konsulatu oraz wielu Brazyljan. Między innemi Prezes C. Z. P. S. Gontarski z małżonką, J. Ficiński z małżonką, prezes Z.P.O. K. M. Kryńska, Proboszcz Parafji Polskiej Ks. Stanisław Trzebiatowski. prezes ZAS. red. Morozowicz z małżonką, kierownik biura CZP. R. Papla z małżonką, imieniem Szkoły Lud. prezes M. Jaruga, imieniem Komisji Klubu Polsko-Brazylijskiego Dr. Albano Dramond dos Reis, prezes NRJ. i Junaka Nr, 1. M. Sekuła i Grzybowski i wielu in. Pani konsulowej wręczono wiele bukietów kwiecia.

Z okazji przybycia p. Konsulowej M. Kulikowskiej do stolicy Parany, życzymy jej jak najmilszego pobytu wśród kolonji polskiej w Brazylji.

Red.

Sociedade Curitybana dos Proprietarios

W dniu 7 b.m. odbyło się walne roczne zebranie Sociedade Curitybana dos Proprietarios, na którem wykrano nowy zarząd w którego skład weszli następujące osoby:

Presidente — Dr. José Maria Pinheiro Lima (reeleito)

Vice-dito — Arnaldo Alves de Araujo (eleito)

1-a Secretaria — Thereza K. Seifert (reeleito)

2-o Secretario — Antonio Leodoro da Silva (reeleito)

Thezoureiro — Max Rosenmann (reeleito)

Procurador — Carlos Schwansee (reeleito)

Orador — Hypolito Galvão (reeleito)

Commissão de Contas

Roberto Schjebler, José de Papugnee, Julio Milarch, reeleitos.

Aproveito-me da opportunidade para apresentar-vos os protestos da minha mais elevada estima e consideração.

Thereza K. Seifert
1-a Secretaria

Wizyta Redaktora Kurjera Porannego z Warszawy

Dziś rano odwiedził naszą Redakcję p. Edward Paciorkowski, redaktor Kurjera Porannego w Warszawie.

Pan Paciorkowski odbywa tournee po Ameryce Poł. zwiedzając wszystkie ośrodki polskie, badając życie naszych kolonistów i emigrantów. Cieszy nas bardzo, iż prasa polska interesuje się naszem życiem na wychodźtwie, czego dowodem obecność w naszej stolicy przedstawiciela polskiego dziennikarstwa p. Paciorkowskiego, który za swoim powrotem do kraju potrafi wiernie odtworzyć obraz życia kolonji polskiej rozsianej szeroko po ziemi krzyża południowego, zapoznając z niem szeroki ogół naszych braci w Polsce. Serdecznie witając przedstawiciela prasy polskiej w osobie p. E. Paciorkowskiego, życzymy mu miłego i pożytecznego spędzenia czasu wśród naszej gromady wychodźczej i dziękujemy za miłą wizytę.

Red.

P. Manoel Ribas powrócił

W tych dniach powrócił do Kurytyby i objął urzędowanie p. Prezydent Parany Manoel Ribas.

Zwycięstwo Junaków

W niedzielę dnia 27-go stycznia b. r. na stadjonie „Belfort Duarte" przy bardzo licznie zebranej publiczności, został rozegrany mecz w piłkę nożną między drużyną Junaka i Aquidabam, o puhar ofiarowany przez Federację.

Mecz po ładnej grze zakończył się zwycięstwem Junaka, z wynikiem 1 na 0.

Drużyna Junaka grała w składzie: Mierzanowski, Liko, Olfeu, Prezident, Pauka I, Jaruga, Falarz, Faryniak, Moreno, Daduja, Rubinę, Pauka II-gi.

Bramkę strzelił Morena.

Polska kawiarnia i cukiernia „Wawel"

W tych dniach została otwarta polska cukiernia i kawiarnia „WAWEL" przy ul. João Pessoa 136, prowadzona przez naszych rodaków pp. Józefa Czesaka i jego siostrę p. Graczykowską.

Kawiarnia mile urządzona, posiada stale świeże wyroby cukiernicze, wszelkiego rodzaju ciastka zakąski robione na sposób polski. Zwracamy uwagę naszym rodakom na tę jedyną kawiarnie polską, klórą winniśmy poprzeć.

Właścicielom kawiarni „Wawel" życzymy jak największego powodzenia w nowem przedsiębiorstwie.

Skład artykułów spożywczych Józefa Domańskiego przeniesiony

Dowiadujemy się że skład hurtowny i detaliczny towarów kolonjalnych, naszego rodaka Józefa Domańskiego, został w tych dniach przeniesiony z placu Tiradentes na ul. **Commendador Araujo Nr. 104 106.**

Sprostowanie

Od komitetu kościelnego w Papagaios Nowos otrzymaliśmy sprostowanie przebiegu przyjęcia wysakich gości, P. Ministra Grabowskiego i J. E. Ks. Biskupa Kubiny. Mianowicie w opisie pominięto fakt przyjęcia dygnitarzy przez Komitet kościelny na plebanji, co tenże komitet niniejszem prstuje.

Na sprzedaż

Hotel „Bella Vista" w Paranagua (bez domu) w najlepszem położeniu, z widokiem na morze. Sprzedaje się z powodu wyjazdu do Europy. Wiadomość na miejscu, przy ul. General Carneiro 25. João Constantino.

Służącej z kolonji do robót domowych, poszukuje znana w Kurytybie rodzina. Dobra zapłata miesięczna. Zgłaszać się na Avenida Vicente Machado 602.

RESTAURACJA POLSKA
„JUPITER"
Właściciel: JAN WILCZYŃSKI
Rua Ebano Pereira Nr. 22
Poleca Szanownym Rodakom swą wyborową kuchnię polską i obficie zaopatrzony bufet.
Specjalność: **Flaki polskie i studzienina** (zimne nogi).
Trunki wszelkiego rodzaju krajowe i zagraniczne. **Polska wodka.**
Codziennie wieczorem przygrywa doskonała orgiestra.
RODACY! POPIERAJCIE JEDYNĄ POLSKĄ RESTAURACJĘ!

KURYTYBA

ŻYCIE TOWARZYSKIE

Z. P. O. K.

W zeszły poniedziałek dn. 28. II, b. r. odbyło się roczne, Walne Zebranie Związku Pracy obywatelskiej Kobiet, na którem dokonano wyboru nowego zarządu na rok 1935. Skład obecnego zarządu przedstawia się obecnie następująco:

Prezes — Konsulowa M. Kulikowska; wice-prezes — Dr. M. Kryńska: członkowie Zarządu pp.: R. Ficińska, W. Morozowiczowa, Dr. W. Wołowska, L. Neumanowa, J. Gajdzianka i inne. Szczegółowe sprawozdanie z walnego zebrania, z powodu braku miejsca. zamieścimy w następnym numerze. Obradom przewodniczyła p. Drowa J. Szymańska. Zebranie walne zaszczycili swą obecnością pp. Konsul R. P. Dr. C. Kulikowski i Wice-Konsul J. Gruja.

Walne Zebranie Związku Polskiego

W niedzielę dn. 27 stycznia b. r. odbyło się roczne Walne Zebranie członków Związku Polskiego, na którem, poza innemi ważnemi sprawami wybrano nowy Zarząd Związku, w którego skład weszli następujący panowie: Preze — Mizerkowski Bolesław; wiceprezes—Wiśniewski Józef; I. sekretarz—Dobrzański Stefan; II. sekretarz — Sielski Franciszek; skarbnik — Jaruga Marcin. Wydziałowi: Wiśnik Michał, Tulik Jan, Dubiel Paweł, Sobania Antoni, Wasiakiewicz Bernard. I. bibljotekarz—Żaczkowski Juljan; II. bibljotekarz — Majczak Nikodem. Chorążowie: Sikorski Stefan, Płochrrski Bolesław, Kaniak Ludwik. Mówcy: Ficiński Jan, Śliwiński Antoni. Komisja Rewizyjna: Falarz Modest, Grzybowski Władysław, Kurowski Józef. Jaruga Marcin.

——

Nowemu Zarządowi składamy gratulację i wierzymy, że swą pracą postawi tę ważną placówkę na należytym poziomie. Szczegółowe sprawozdanie z obrad Walnego Zebrania podamy w następnym numerze.

Tow. im. I. Paderewskiego

W nadchodzącą niedzielę dn. 3 lutego b. r. o godz. 2-ej pop. odbędzie się Walne Roczne Zebranie członków Tow. im. Ignacego Paderewskiego na Agua Verde.

Na porządku dziennym sprawozdanie z działalności zarządu za zeszłą kadencję i wybór nowych władz. Obecność wszystkich członków konieczna.

JUNAK N. 1.

W środę dn. 30 b. m. odbyło się Roczne Walne Zebranie Tow. W. F. „Junak N. 1.", na którem dokonano wyboru nowych władz na rok 1935. Szczegółowe sprawozdanie w następnym numerze.

Z. A. S.

Nadzwyczajne zebranie Zarządu Związku Amatorów Sceny odbędzie się w niedzielę dn. 3 lutego w lokalu własnym (C.Z.P.) przy ul. Carlos de Carvalho 603. Sprawy bardzo ważne, obecność wszystkich członków Zarządu konieczna.

„Dar Polonji Brazylijskiej"

Komitet Zbiórki na „Dar Polonji Brazylijskiej" wzywa wszystkie organizacje polskie oraz osoby posiadające listy zbiórkowe o zwrot list i pieniędzy pod adresem Konsulatu Generalnego R. P.

Główna wygrana Loterji Parańskiej padła na Ponta Grossę

Poraz piąty główny los Loterji Parańskiej padł na naszej ziemi, co usprawiedliwia zainteresowanie, jakie budzi tutaj parańska kompanja loteryjna.

Odbiór pieniędzy

Wczoraj przybył tutaj pociągiem pospiesznym p. Alcidio Ribeiro, prokurator jednego z dyrektorów tej szanownej kompanji który przywiózł paczkę 500-milowych banknotów w celu wypłacenia ich szczęśliwym posiadaczom biletu nr. 11773 oraz innych o zbliżonych cyfrach, nadesłanych do agencji loteryjnej p. Artura Gomes, który ze swej strony odstąpił premjowany bilet sprzedawcy ulicznemu p. Adir Villela de Magalhães. Ten ostatni który jeździ wózkiem zaprzężonym w kozła, sprzedał trzy dziesiąte biletu p. Alfredowi Riskala, dziesiątą część p. Józefowi Kłosowskiemu i druga dziesiątą jakiemuś **niewiadomemu szczęśliwcowi.**

Dn. 26 b.m. o godz. 1,30 w obecności wielkiej liczby osób z wyższego towarzystwa i przedstawicieli prasy i tłumu ciekawych p. Alcidio Ribeiro po sprawdzeniu biletów wypłacił p. Alfredowi Riskala 14:250$000 i p. Józefowi Kłosowskiemu 4:750$000 (dyskontując 1.000$000 na wypłatę biletów o przybliżonych cyfrach również sprzedanych w agencji loteryjnej p. Artura Gomes).

Przzy okazji **doręczania banknotów** (byli i zazdrośnicy połykający ślinkę na widok **takich Specjałów**) uzdolniony fotograf p. Ewaldo Weiss (srogi) zrobił dwa zdjęcia, przykazując uroczyście powstrzymanie gwałtownego bicia serca...

Szlachetny gest wybrańców fortuny

P. Alfredo Riskala doręczył p. Apparicio Ribas banknot 500-milowy polecając wręczenie takowego tytułem gratyfikacji również szczęśliwemu sprzedawcy wygranego biletu Adir Villela de Magalhães) człowiekowi z koźlim wózkiem).

P. Józef Kłosowski, jak nas poinformowano, przeznaczył na ten sam cel 100$000.

P. Riskala zafundował szopsu i... wsiadł do pociągu

P. Alfredo Riskala kupił beczułkę szopsu w Alhambra aby uraczyć swych przyjaciół i pojechał do S. Paulo, aby w obrotach handlowych zrobić godny użytek z niespodziewanie otrzymanych pieniędzy.

(Z „Diario dos Campos")

NOTARJALNIE ZAREJESTROWANA
Parańska Spółka Osadnicza
KOLONIZUJĄCA NOWĄ WOLĘ
Powiększa kapitał zakładowy i wypuszcza nowe akcje.
Dobry bieg interesów spowodował ją do rozszerzenia działalności.
Akcje po 100 mlr. każda akcja przynosi dywidendę.
Zakupujmy akcje! Bezpieczeństwo wkładu gwarantowane, procent zapewniony.
Piszcie, lub przyjdźcie do nas po szczegółowe objaśnienia.
Companhia Colonizadora e Mercantil Paranaense S. A.
Rua Angelo Sampaio, 1531. Caixa postal 222
CURITYBA - PARANA' - BRASIL

Pilne!
Kupuje się kwiecie trawy i painy (tutejsza wata) na poduszki, Płaci się najlepsze ceny.
Zwracać się do SALOMONA GUELMANNA 24 de de Maio, Nr. 44.

DYPLOMOWANY
LEKARZ DENTYSTA
Jan Skalski
posiadający długoletnią praktykę, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki, starannie i po najniższych cenach.
Godziny przyjęć: od 8 do 12 i od 13 do 18
Rua Aquidaban 1985
Róg ul. Brigadeiro Franco
Kurytyba — Paraná

LEKARZ - DENTYSTA
JANINA FURMANIAK SCHMITDINGER
Wykonywa wszystkie prace dentystyczne: leczenie zębów, plombowanie, wyjmowanie bez bólu, wprawianie sztucznych zębów i szczęk i t. d. Wykonananie gwarantowane, ceny przystępne.
KONSULTORJUM: Rua Treze de Maio
Róg Trajano Reis
w Kurytybie
Przyjmuje od godz. 8—12 i od 1—5 popoł.

„INTERCAMBIO COMMERCIAL PARANAENSE"
Sociedade Limitada w Kurytybie
Avenida Dr. Vicente Machado 218
jest **jedyną polską firmą w Brazylji,** która ZORGANIZOWAŁA I URUCHOMIŁA

Dział Handlowy
prowadzi: reprezentacje i agencje firm krajowych i zagranicznych, konsygnację i komisową sprzedaż towarów i produktów rolnych.
poleca: dostawę maszyn, narzędzi i wszelkich pomocy rolniczych, jak również wyrobów przemysłu technicznego i chemicznego.

Dział informacyjny
podaje: wiadomości o terenach, działkach i warsztatach pracy dla kolonistów i emigrantów, oraz wszelkie informacje handlowe.
pomaga: w wyrabianiu dokumentów, tytułów własności i t. d., i w załatwianiu sprw administracyjnych i podatkowych.

Dział propagandowy:
przyjmuje: ogłoszenia handlowe do pism krajowych i zagranicznych. oraz zlecenia propagandowe techniczne i artystyczne.
projektuje: rysunki do plakatów, znaków towarowych, opakowań, druków reklamowych, jak również ogłoszenia świetlne, wystawy i t. p.
Wykonuje zlecenia solidnie, szybko i tanio.

Z São Paulo i Rio

Sekcja Administracyjna „Gazety Polskiej w Brazylji" w Stanie S. Paulo pod kierownictwem p p. J. M. HOLESKIEGO,

Rua Conselheiro Ramalho, 274.

Niespodziewany spadek

Przed 20-tu laty przybyła do S. Paulo z Buenos Aires pewna dama nazwiskiem Delfino, która po krótkim pobycie w tem mieście wyjechała do dółn Ameryki, zostawiając swego małego synka w internacie jednego z kolegjów paulistańskich.

Obecnie nadeszła z Ameryki wiadomość, iż p. Delfino zmarła, pozostawiając spadek w sumie 25 tysięcy dolarów (400 kontów) którego dziedzicem jest pozostawiony w S. Paulo chłopiec.

Przez cały ten czas chłopiec pozostawał w internacie i dopiero w roku ubiegłym, po dojściu do pełnego wieku opuścił takowy.

Włodze policyjne czynią starania, aby odnaleźć szczęśliwego spadkobiercę, którego miejsce pobytu jest narazie niewiadome.

Konferencja Prefektów w S. Paulo.

W dniach 29, 30 i 31 b. m. odbywa się w stolicy São Paulo zjazd prefektów municypalnych stanu.

Konferencja prefektów ma na celu usprawnienia pracy administracyjnej w municypjach w ramach ustalonych budżetów, jak również podniesienie gospodarcze i handlowe poszczególnych municypjów.

Nowe źródło bogactwa

W międzynarodowej statystyce bawełnej za rok 1934, S. Paulo zajmuje pozycję bardzo poważną 400 tysięcy kontów.

Prasa brazylijska, komentując ten fakt z łatwo zrozumiałym entuzjazmem, dodaje, iż otwiera się dla Brazylji nowe źródło olbrzymich dochodów, które w krótkim czasie może przynieść krajowi wprost nieobliczalne korzyści.

Dr. Altino Arantes

Dr. Altino Arantes, przewodniczący partji opozycyjnej w stanie S. Paulo ustąpił ze swego stanowiska.

Rocznica założenia stolicy S. Paulo

Dnia 25 stycznia, obchodziła stolica S. Paulo bardzo uroczyście rocznicę swego założenia. Załoga kilku okrętów floty wojennej znajdujących się w porcie Santos, brała udział w uroczystościach. 2000 marynarzy i 40 aeroplanów wojskowych z Rio.

Ministrowi marynarki, marynarzom i lotnikom urządzono wielką manifestację.

Wywiesili czerwone flagi

Dnia 23 stycznia dwa dni przed uroczystością, komuniści wywiesili czerwone flagi na drutach i słupach światła elektrycznego w dzielnicach Lapa, Perdizes, Mooca i Braz.

Plinio Salgado, szef Integralistów przemawia w kongresie

Plinio Salgado szef Integralistów wypowiedział wielką mowę na kongresie w S. Paulo, w której zaznaczył że słowo ministra wojny w sprawie zabezpieczenia narodowego nie jest przeciw bolszewji lecz jest przeciwko integralizmowi za pomocą bolszewizmu. „Droga do Rio jest ta sama co w r. 1932, którą chcieli iść konstytucjonaliści. Jak wyjdzie dekret, to on się odezwie do narodu brazylijskiego".

Rio

Kongres pracowników metalurgicznych

Na dzień 25 bm. został naznaczony zjazd przedstawicieli pracowników metalurgicznych w liczbie 26 delegatów w celu zorganizowania tego odłamu klasy robotniczej w solidarną organizację.

Fabryka samolotów w Bello Horizonte

Istniejący już od dłuższego czasu w Min. Wojny projekt uruchomienia w Brazylji fabryki samolotów, wkrótce zostanie urzeczywistniony, gdyż czynniki miarodajne powzięły już ostateczną decyzję w tej sprawie.

Według dawniejszego projektu fabryka miała stanąć na terytorjum parańskiem, obecnie jednak wybrano stan Minas Geraes, gdzie w Lagoa Santa, w pobliżu Bello Horizonte wyznaczono teren, posiadający korzystniejsze warunki dla zamierzonego przedsiębiorstwa.

Prace w tym kierunku zostaną zapoczątkowane już wkrótce i będą trwać mniejwięcej 2 lata. Biorąc pod uwagę coraz bardziej wzmagający się rozwój lotnictwa w Brazylji, trzeba przyznać, iż uruchomienie własnej fabryki samolotów będzie miało zupełną rację bytu i przyczyni się ponadto do zatrzymania w kraju poważnych sum pieniędzy, które obecnie idą zagranicę na zakup maszyn lotniczych. Należy bowiem dodać, iż w roku 1932 Brazylja sprowadziła z zogranicy samolotów za 42.700 kontów, w roku zaś 1934 za 34 tys. kontów.

Czy kobieta może zajmować placówkę dyplomatyczną?

Ministsr Spr. Zewn. Macedo Soares zwrócił sią do Kongresu z prośbą o wypowiedzenie się w sprawie, czy kobieta może lub nie zajmować stanowisko dyplomatyczne.

Minister Soares, który przeprowadza obecnie szereg zmian praktycznych w różnych urzędach, ma tutaj prawdopodobnie na myśli brazylijską placówkę konsularną w Liwerpoolu, na czele której stoi kobieta.

Dziwna przyczyna samobójstwa

W pewnym zaułku alei Niemeyer w Rio znaleziono przed kilku dniami trupa młodej, bardzo pięknej kobiety. Trzymany w kurczowo zaciśniętsj dłoni rewolwer dowodził, iż desperatka popełniła samobójstwo. Jak się okazało była to pani Virginia Rawson, żona p. Fryderyka Capen Rawson, wysokiego funkcjonarjusza kompanji Standard Oil. Piękna, bogata i wykształcona, przytem ubóstwiana przez męża posiadała, zdawałoby się, wszelkie dane aby być szczęśliwą. Była jednak nieszczęśliwą. Wiecznie smutna pragnęła tego, czego nie można osiągnąć za żadne pieniądze, a co rozwesela nawet nędzarzy. Chciała zostać matką i to najgorętsze życzenie, które miało dopełnić miary jej szczęścia, nigdy się nie ziściło, wobec czego popadła w silny roztrój nerwowy, który ją popchnął do samobójstwa.

Nowy ambasador Japonji w Rio

Dn. 23 bm. o godz. 16-ej odbyło się w pałacu Cattete przyjęcie nowego ambasadora Japonji p. Fetsuzo Sawada, który wręczył Panu Prezydentowi Getulio Vargas papiery uwierzytelniające w celu objęcia opuszczonej przez swego poprzednika placówki dyplomatycznej.

Konferencja w sprawie dróg kołowych.

Rio 28. Wczoraj w pałacu Catete odbyła się konferencja w sprawie nowego systemu budowania dróg kołowych, nadana przez podpułkow. Anor Teixeira.

Konferencji przewodniczył Prezydent Getulio Vargas, w obradach wznęli udział wszyscy ministrowie orazaz członkowie domu cywilnego panana prezydenta.

Traktat hahandlowy między Brazyzylją a Italją.

Rio 28. Jużuż od dłuzszego czaeu prowadzonone są pertraktacje między rządądami brazylijskim i włoskim w cecelu zawarcia traktatu handlowegego między dwoma państwami. S Sprawę tę prowadzi w Rio w imimieniu swego rządu ambasador V Włoch p. Roberto Cantalupo z z ministrem Spraw Zagr. oraz przprzedstawiciel Brazylji w Rzymie ie p. José Roberto de Macedo Soareares z rządem włoskim.

Sprawa tratratkatu handlowego znacznie posusunęła się naprzód i spodziewane je jest podpisanie traktatu jeszcze w w tym miesiącu.

Podwyżka p pensji w wojsku fedederalnem.

Rio 28 Dzieienniki stołeczne podają wiadomoność, iż projekt podwyższenia poboborów wojskowych federalnych, przedstawiony do zatwierdzenia a Ministrowi Wojny, został aprobowowrny małemi zmianami. Mianowowicie zmniejszone mają być pobobory kapitana 500$, oraz o 500$00000 wszystkim oficerom od kapitaitana w górę.

Reprezentintant prasy w parlamencie.

Rio 28. Zosostał wybrany deputowanym do o Camara Federal p. Herbert Mozeszes prezes Związku Dziennikarzy Ły Brazylijskich. W ten sposób poraz pz pierwszy, prasa nasza będzie miamiała w parlamencie swego przedstdstawiciela.

Nowy budydynek wojskowy.

Rio 28. ZoZostał podpisany dekret w sprawiwie budowy nowego gmachu wojskjskowego, na terenie sztabu generalralnego w Rio. Nowy budynek będzdzie miał 12 pięter.

Giełda a pieniężna.

Londyn 75$5$100, New Jork 15$400; Paryż 1$0$010; Antwerpja, złoto 3$570; Berrerno 7$940; Genewa 1$305; Lisboibona $688; Madryd 2$100; Buenosios Aires 3$945; Berlin 6$135; Ai Amsterdam 10$330; Wiedeń 3$020;20; Budapeszt 4$620; Japonja 4$470;70; Montevideo, złoto 6$350; Złoty p polski 3$000.

Prezydent nt wyjechał do Petretropolis

Rio 29. DzDziś rano p. Prezypedt Getulio V Vargas w towarzystwie generała ła Pantaleão Pessoa, panny Alzira V Vargas i syna Getulio, wyjechahał do Petropolis, gdzie zabawi p przez dłuższy czas.

Drużyna „Riviver Plate" w Rio.

Rio 29. Dziśiś po południu przybywa do Rio reprezentacyjna drużyna piłki nożżnej „River Plate" z Buenos Aireres, która rozegra pierwszy mecz z Botafogo, rozpoczynając tegogoroczne rozgrywki międzynarodowwe.

Misja Japońska w Rio

Rio 29. DDo Rio de Janeiro przybyła przed l kilku dniami Misja Japońska, kktóra przedstawiła rządowi brazylijskiemu szereg propozycji w dziedzinie przemysłu. Między innemi zaproponowała wybudowanie w i prowadzenie fabryki amunicji, fabryki samolotów, aut,t, oraz stoczni, podejmując się zzbudowania w ciągu trzech lat 160 nowych okrętów dla Lloyd'u Brazileiro, za ogólną sumę 1000 miljonów milrejsów.

Rewolucja w Urugwaju

Rio 30. Nadeszły tu niepokojące wieści o wybuchu w wielu miejscowościach Urugwaju, a zwłaszcza w pobliżu granicy brazylijskiej rewolucji, która mimo energicznej akcji rządu urugwajskiego, grozi objęciem całego kraju. Miały miejsce krwawe utarczki między wojskami rządowemi a powstańcami.

Największym i najlepiej uzbrojonym oddziałem rewolucjonistów złożonym z przeszło tysiąca ludzi, dowodzi Brasilio Munhoz, brazylijski wygnaniec polityczny z czasów rewolucji.

Rząd wysyła wojska i samoloty wojenne na zagrożone pozycje oraz na granicę urugwajsko-brazylijską.

KOLEDZY!

Na 1-szy Zlot Młodzieży Polskiej z Zagranicy przybyło ze wszystkich ośrodków Polonji Zagranicznej do Polski przeszło 4.000 młodzieży polskiej. Po krótkim pobycie w Polsce, młodzież ta powzięła w czasie obrad zlotowych uchwałę o dorocznych zjazdach delegatów i dorocznych Zlotach Młodzieży w Polsce.

Dział Młodzieży Swiatowego Związku Polaków z Zagranicy, pragnąc wprowadzić w życie powziętą uchwałę, zamierza zorganizować w lipcu przyszłego roku II-gi Zjazd Delegatów i II-gi Zlot Młodzieży Polskiej z Zagranicy. Nadszedł czas, by rozpocząć prace przygotowawcze, zarówno w kraju, jak i zagranicą. Na uczestników I-ego Zlotu spada zaszczytny obowiązek spełnienia zagranicą roli organizatorów II-ego Zlotu. Winni oni przystąpić do wyłonienia w swych organizacjach Komitetów Zlotowych oraz urządzania zebran członków, informujących o postanowienia I-go Zlotu Młodzieży i korzyściach, jakie przyniósł pobyt w kraju. Od organizatorów zależy, by na II-gim Zlocie Młodzieży zebrało się conajmniej 10.000 ich braci ze wszystkich terenów zagranicznych. Należy nakłaniać młodzież już od dziś do oszczędzania pieniędzy na podróż do Polski. Koszt pobytu i zwiedzenia kraju będzie skalkulowany możliwie najtaniej i podany w niedługim czasie. Uczestnicy II-ego Zjazdu i II-ego Zlotu Młodzieży z Zagranicy wezmą udział w obradach i pogłębia na nich uchwały I-ego Zlotu Młodzieży, dotyczące programu ich prac zagranicą.

Dział Młodzież Swiatowego Związku Polaków ułatwi uczestnikom zwiedzanie ważniejszych miast polskich, miejsc historycznych, ośrodków przemysłu i uzdrowisk oraz urządzeń obozów letnich stałych i wędrownych. Podróż ta będzie tak pomyślana, by była prawdzie najpiękniejszem wspomnieniem dla młodego Polaka z Zagranicy, kióry tęskni do swej Ojczyzny.

Dział Młodzieży Światowego Związku Polaków z Zagranicy zaprasza, Was Bracia z Kanady, ze Stanów Zjednoczonych z Brazylji i Argentyny, z Francji i Belgji, Niemiec, Rumunji, Łotwy, Czechosłowacji, z Dalekiego Wschodu i dalekiej Australji. Was wszystkich z najdalszych ośrodków Polonji Zagranicznej.

Przygotowujcie się na Zlot, Akademicy, Uczniowie, Harcerze, Robotnicy, Rzemieślnicy, Strzelcy i Junacy.

Przybędziecie, by własnemi oczyma ujrzeć postęp prac Waszej Potężnej Macierzy, która kroczy dziś w jednym szeregu z MOCARSTWAMI ŚWIATA.

Witać Was będzie młodzież, wychowana w NIEPODLEGŁEJ RZECZYPOSPOLITEJ pod rządami WODZA NARODU, Marszałka Józefa Piłsudskiego.

ZA DZIAŁ MŁODZIEŻY ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY

(—) **Tadeusz Budzyński**

80$000 za wykonanie
Pięknego garnituru, eleganckiego „Tailleur" lub modnej kapy, tylko w
ALFAIATARIA INGLEZA
Siedziba: Rua Benjamin Constant 25, S. PAULO
TELEFON: 2-5976 - FILJA: Rua Santa Thereza 20 (róg Praça da Sé)
NAJSTARSZY ZAKŁAD KRAWIECKI TEGO RODZAJU.
GARNITUR Z DOBREGO SUKNA ZA WYJĄTKOWĄ CENĘ 150$000.

DR. A. CANDJA
SPECJALISTA CHOROB WENERYCZNYCH
SYFILIS I TRYPER WE WSZELKICH STADJACH
Klijenci otrzymują bezpłatnie analizy lekarskie.
— Przyjmuje od 9—11 i od 2—6 codziennie. —
W niedzielę od 10—12
SÃO PAULO — Rua Barão de Itapetininga 52. — 3 piętro
TELEFON 4-0218.

WRZODY ŻOŁĄDKA I WNĘTRZNOŚCI
Bez wypoczynku i operacji
ZAPALENIA, CHOROBY KANAŁU ODCHODOWEGO I OBNIŻENIA ŻOŁĄDKA
KLINIKA MEDYCZNA I ELEKTROLECZNICZA
Rua José Bonifacio, 264 sobr. — SÃO PAULO
Porady: od 9—11 i od 3—5.

ZAKŁAD KRAWIECKI
Czesława Zielińskiego
Rua Gen. Couto Magalhães 64
SÃO PAULO

Gabinete Dentario
— DE —
ANTONIO CASTILHO
Av. Celso Garcia 91, Sobrado
Leczenie szybkie i wyjątkowe. Specjalista w „Bridge" i operacjach dentystycznych. Promienie X.

Dr. Oscar R. Tollens
ADWOKAT
Biuro: Largo do Thesouro 1
2-gie piętro, Sale 22, 23 i 24
TELEFON: 2-3934
REZYDENCJA: Rex Hotel,
Rua Santa Ephigenia, 30
TELEFON: 4-7202
SÃO PAULO.

Maryan Sieg
BUDOWNICZY I ARCHITEKT DYPLOM.
BIURO ARCHITEKTONICZNE I PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
SÃO PAULO
Av. Europa n. 10. Tel. 7-5805

POLONUS
CREME DENTAL

Niech Pan kupi dziś jeszcze Polski Krem do zębów Polonus — i po wypróbowaniu połowy zawartości, osądzi jej dobroć. Jeśli Pan nie będzie bezwzględnie zadowolony, prosimy nam zwrócić opróżnioną do połowy tubę, a wypłacimy Panu całkowitą należność. Krem do Zębów „POLONUS" bieli zęby nie niszczy szkliwa, wzmacnia dziąsła i zapobiega gnilnemu działaniu osadów. Żądać wszędzie.

Dra. Sylvia Garcia Godoy
Specjalietka w chorobach dziecięcych i kobiecych. Porody.
SÃO PAULO
Praça Ramos de Azevedo 18
2-ie piętro, Sale 201—202.

DR. SIMÃO MEITIN
DYPLOMOWANY W NIEMCZECH I W RIO DE JANEIRO
Specjalista w chorobach wewnętrznych i nerwowych. Drogi moczowe. Syfilis. Reumatyzm chroniczny.
Konsultorjum: Rua Barão de Itapetininga, 37-a 1. piętro
Sale 6, 7, 8 i 9. Telefon, 4-0715
S. PAULO. 40-51

"A ODONTOLOGICA"
CARLOS PINHEIRO CARVALHO
SPECJALNOŚĆ W ARTYKUŁACH DENTYSTYCZNYCH
Rua Benjamin Constant, 18 — SÃO PAULO — Caixa postal, 3595 — Telefon 2-4846.

Apteka Tiradentes
APTEKARZ — KUNO KLEEMANN
CURITYBA Praça Tiradentes Nr. 398 TELEFON 1084

Jedyna Apteka Polska w Kurytybie.
Największy skład artykułów aptecznych i drogeryjnych po najniższych cenach
Porady lekarskie dla biednych od godziny 10 - 12

List z Polski

Odżyła. Kto? Konstytucja, którą sejm 26 stycznia zeszłego roku uchwalił pod chwilową nieobecność opozycji. Przez rok prawie była w zaniedbaniu, aż się znowu nią zajął senat i zaprosił do rozpraw trzech profesorów prawa konstytucyjnego. Poprawki senatu nie zmienią zasad przyszłej konstytucji, tylko napewno nie jest wiadomo, czy ona u góry będzie przyjęta.

Jak się ona przedstawia? Otóż konstytucja, opracowana przez obóz rządowy, jest jaskrawem przeciwieństwem konstutucji z r. 1921. Według tej jeszcze obowiązującej zwierzchnia czyli najwyższa władza spoczywa w ręku narodu, który wysyła do izb swoich przedstawicieli.

W przyszłej konstytucji niema mowy o narodzie, jest tam tylko wzmianka o „ogóle obywateli". Państwo polskie „jest wspólnem dobrem wszystkich obywateli" — czytamy na początku. Co znaczą te słowa? Poprostu tyle, że obywatele muszą wypełniać obowiązki względem państwa. Nie prawa jednostki, ale prawa państwa stoją na głównym planie. O wolności osobistej, o nietykalności mieszkania przyszła konstytucja nawet nie wspomina.

Natomiast z naciskiem powiada, że prezydent państwa posiada władzę zwierzchnią, niepodzielną i jest za swą działalność odpowiedzialny jeno przed Bogiem i historją. On jest czynnikiem nadrzędnym. Niżej od niego stoją: rząd, izby i sąd. Dwaj prawnicy rzeczoznawcy i opozycja wyrazili myśl, że ta „nadrzędność" prowadzi do władzy absolutnej. Inaczej mówiąc, że zbliża Polskę do ustroju starych monarchji. Przeciwnego zdania był wicemarszałek Car, twórca konstytucji. Według niego „nadrzędność władzy ma uczynić z prezydenta arbitra (czyli najwyższego sędzię), który rozstrzygać będzie zatargi" między sejmem a rządem.

W każdym razie władza prezydenta jest olbrzymia: może on korzystać z pełnomocnictw i wydawać dekrety jako prawa, może rozwiązywać izby, zakładać sprzeciw wobec każdej ustawy uchwalonej przez izby, wskutek czego taką ustawę wolno ponownie rozpatrywać dopiero znacznie później. On powołuje rząd, podpisuje sam mianowania wysokich dostojników, może przed trybunałem stanu postawić ministrów, chociaż ci w praktyce z pewnością będą odeń zależni. Może nawet zalecić do obioru, jako swego następcę męża przez siebie upatrzonego, coby nadało trwałość tej polityce, którą uprawiał prezydent ustępujący.

Skromne prawa

Skromnie natomiast przedstawiają się prawa sejmu i senatu. Już to samo, że zwykła ich praca trwać będzie ledwo cztery miesiące w roku, osłabia znaczenie przedstawicielstwa narodowego. Przez ten czas izby zdążą załatwić się i to szybko, z rachunkami państwa. A gdzie wielkie i doniosłe dla narodu ustawy? Czy będą one opracowywane przez biurokrację i wydawane (prócz podatków) podczas „wakacyj" sejmowych jako zwane „dekrety"?

Wybory

Mało co wiemy o przyszłych wyborach. Tyle, że nie będą one proporcjonalne; to ma na celu niedopuszczanie do izb słabych partyj, „kanapkowych", bo się na jednej kanpce zmieszczą. Dwie trzecie senatu składać się będzie z mężów obranych, jedną trzecią zamianuje prezydent.

Postawa opozycji

Opozycja ganiła tę konstytucję jako zbyt umniejszającą wolność, ganiła za brak w niej wzmianki o narodzie i oparcia jej na narodzie. Ale opozycja nie mogła już, bo było za późno, przedstawić swojego wspólnego pomysłu konstytucyjnego. Rok zaś temu, kiedy był jeszcze czas po temu, nie umiała się na to zdobyć.

Za trzy tygodnie

Mówią, że nowa konstytucja po poprawieniu przez senat będzie przyjęta w sejmie 26 stycznia.

Czy jednak będzie ona żywotna? Oto bardzo ważne pytanie, dręczące każdego Polaka, miłującego głębiej ojczyznę. Konstytucja żywotna to taka, która bez wstrząśnień działać będzie na okres życia jednego pokolenia lub przynajmniej przez jedno ćwierćwiecze. Pod tym względem wyrażane są wątpliwości.

Gdy senat głowił się nad konstytucją, sejm rozpatrywał prędko wydatki państwowe. Dowiedzieliśmy, się iż w tym roku nastąpi „usprawienie administracji". Inaczej mówiąc, mnóstwo spraw, które załatwiała Warszawa, dokonywanych będzie na miejscu — w powiecie i województwie, co „zbliży władzę do ludności i zaoszczędzi czasu i kosztów, a to leży w interesie szerokich rzesz społeczeństwa".

Mniej inwalidów i rencistów

Emerytury i renty inwalidzkie zawsze wywołują żywszą wymianę zdań. Wydatki na renty „odpowiadają mniejwięcej wydatkom z r. 1925 z tą różniczą, że wówczas rentę pobierało więcej osób przy stawkach niższych, dziś zaś sprawa ma się odwrotnie". Rentę pobiera 72 tysiące inwalidów.

300 tysięcy...

Polska ma olbrzymią liczbę emerytów, bo około 300 tysięcy, już łącznie z tymi, co pracowali w monopolach i przedsiębiorstwach państwowych. Wśród nich jest wielu młodych, jakby jedna trzecia, która mogłaby jeszcze z pożytkiem pracować. Liczba emerytów wzrasta szybko: od kwietnia 1932 do lipca z. r. podniosła się o 7720.

Wydatki jednostrone. Mało korzyści

A teraz pytanie, co będzie z ubezpieczeniami społecznemi? „Sądzę — oświadczył minister opieki społecznej — że stan ubezpieczalni nie jest beznadziejny. Ubezpieczenia chorobowe przechodzą obecnie największy kryzys ". Emerytalne nie dają „powodu do jakiegoś zaniepokojenia". Finanse ubezpieczalni długoterminowe będą zresztą do lutego zbadne.

Minister nie sądzi, by państwo i społeczeństwo wydawało na sprawy społeczne „za dużo", ale że pieniądze są użytkowane „zbyt jednostronnie i zbyt mało produktywnie". I jakaś zmiana nastąpi.

Poznań, 6 stycznia 1935.

Cia. Territorial „CAJURU"

LOTY NA SPŁATY OD 12$000 NA NAJPIĘKNIEJSZEM PRZEDMIEŚCIU KURYTYBY, 2.880 METRÓW OD STACJI KOLEJOWEJ.

416 RUA 15 DE NOVEMBRO 416

Bungalow

w nowoczesnym stulu, położony w centrum miasta, wynajmie się lab sprzeda za cenę okazyjną. Bliższe informacje przy ul. Cel. Dulcidio 1399.

6-8

Na sprzedaż

dom murowany, nowy, w puncie nadającym się na jakikolwiek interes, położony przy ul. Republica Argentina nr. 2149 róg Villa Guaira. Informacje na miejscu.

SKŁAD MEBLI

FIRMY

JAKÓB KOZIEŃ

Rua São Francisco, 322

Sprzedaje się meble: szafy, krzesła, łóżka, kołyski, stoły, kredensy, szafy kuchenne, sofy, kanapki i t. p., powyżej wspomniane sprzęty wykonuje się na zamówienie.

CENY BARDZO NISKIE.

Dostawy produktów rolnych

żyta	mąki
pszenicy	kartofli
grochu	cebuli
fasoli	siana papuá
fiżonu	„ pé de galinha
kukurydzy	sieczki, etc.

przeprowadza najkorzystniej, za nadesłaniem ofert i wzorów

INTERCAMBIO COMMERCIAL PARANAENSE, Soc. Ltda.

w Kurytybie, **Rua 15 de Novembro 387,** caixa postal 438.

ZE ŚWIATA

„Dom Chemji" w Paryżu.

Z udziałem Polski powstał w Paryżu „Dom Chemji". Instytucja ta powstała z inicjatywy, wysuniętej podczas uroczystości stulecia Marcego Barthelota, w wyniku międzynarodowej konwencji i subskrypcji, W subskrypcji tej uczestniczyła również Polska, zajmująca piąte zkolei miejsce co do wysokości złożonej sumy w gronie państw.

Myślą przewodnią w powstawaniu „Domu Chemji" jest zgromadzenie w jednem miejscu wszystkiego, co dotyczy tej doniosłej dziedziny wiedzy. Wchodzi tu w grę zarówno zbiór książek i czasopism, jak i część rękopiśmienna, fotograficzna, kinematograficzna, gramofonowa i t. d.

Dzięki szerokiemu ujęciu zagadnienia Międzynarodowy Dom Chemji, oparty na centrach narodowych we wszystkich krajach, staje się poważnym ośrodkiem twórczej pracy naukowej i technicznej.

Należy podnieść, że jednym z pierwszych przejawów tej nowej instytucji było wysłanie przez „Dom Chemji" telegramu gratulacyjnego do P. Prezydenta Mościckiego z okazji 30-lecia jego działalności naukowej. Należy dodać, że na inauguracji „Domu Chemji" rząd polski reprezentowany był przez ambasadora Chłapowskiego, pozatem w inauguracji uczestniczyli delegaci Polskiego Tow. Chemicznego i innych zrzeszeń naukowych i gospodarczych.

Niemcy nie chcą gwarantować niepodległości Austrji

Niemcy nie chcą zagwarantować niepodległości Austrji. Taka wiadomość nadeszła do Wiednia, w związku z usiłowaniami włoskiemi, zmierzającemi do zrealizowania paktu poręczającego niezależność Austrji.

O tem stanowisku Niemiec poinformował Mussoliniego ambasador niemiecki w Rzymie von Hassel. To odmowne stanowisko w sprawie zagwarantowania niezależności Austrji odniosło jednakże skutek nieoczekiwany, przyśpieszając wyjazd Lavala do Rzymu.

Ze źródeł włoskich słychać, iż w obliczu trudności, stawianych przez Niemcy w kwestji gwarancji niepodległości Austrji, podejmie Rzym bezpośrednie rokowania z Berlinem. Wedle informacyj wiedeńskich kół politycznych w czasie pobytu Lavala w w Rzymie wydana została w tej sprawie deklaracja francusko-włoska, w której Francja i Włochy zaznaczają, iż w razie zagrożenia niepodległości Austrji oba te państwa w porozumieniu z Austrją podejmą natychmiast wszelkie kroki, zmierzające do ochrony Austrji.

W kołach oficjalnych informują, że rząd austrjacki stara się obecnie wziąć czynny udział w rokowaniach mocarstw w sprawie naddunajskiego paktu gwarancyjgo, dążąc do jaknajzupełniejszego zapewnienia suwerenności i niezależności Austrji. Temu celowi służą z jednej strony paryskie rozmowy wiedeńskiego burmistrza Schmitza, austrjackiego posła Eggera oraz stałego delegata austrjackiego w Lidze Narodów p. Pfluegla.

Z drugiej strody ten sam cel ma na widoku minister Buresch, który udał się do Czechosłowacji, by spotkać się z min. Beneszem w Taborze. Oficjalnym celem tej podróży ma być rzekomo wyrażenie podziękowania rządowi czechosłowackiemu za poparcie przy konwersji austrjackiej pożyczki, udzielonej przy współudziale Ligi Narodów. Nie ulega jednak wątpliwości, że minister Buresch poruszy również sprawy polityczne.

Krwawy dramat wśród polaków we Francji

Jak donoszą z Ostricourt w północnej Francji, wielkie wrażenie wśród tamtejszej kolonji polskiej wywarł krwawy dramat, jaki rozegrał się w domu górnika polskiego, Jana Mozakowskiego w Cite du Bois St. Eloi. Mieszkał tam od pięciu lat młody górnik, Jan Jurek, który kochał się w córce gospodarza, Marji i zamierzał ją poślubić. Dziewczyna wolała jednak wyjść za niejakiego Stanisława Kaczmarka, wobec czego Jurek musiał opuścić zajmowany przez siebie pokój, do którego wprowadziła się młoda para. Gody weselne trwały u Mozakowskich przez trzy dni, gdyż łączyły się z świętami Bożego Narodzenia.

Po świętach zjawił się Jurek w mieszkaniu Mozakowskich, by odebrać pozostawione tam walizki, a kiedy został podrażniony przez ironiczne odezwanie się Marji Kaczmarkowej, wybiegł początkowo na ulicę, później jednak chciał wrócić do mieszkania, które zamknął za nim na klucz stary Mozakowski. Wówczas Jurek wybił szybę w oknie, chcąc dostać się do wnętrza, a kiedy Mozakowski zasłonił mu wejście swoją osobą. Jurek wyciągnął rewolwer i oddał do niego kilka strzałów, raniąc go ciężko.

Na odgłos strzałów nadbiegli domownicy, do których strzelał Jurek w dalszym ciągu, przyczem zranił dwukrotnie syna Mozakowskiego, również górnika Obydwaj poranieni zdołali wreszcie przy pomocy Kaczmarka ujarzmić rozszalałego Jurka, którego pobili przy tej sposobności do nieprzytomności. Rannych odwieziono do szpitala w Ostricourt. Jan Mozakowski znajduje się w stanie beznadziejnym groźny jest również stan Jurka. Lżejsze rany odniósł Mozakowski.

Spłonęli żywcem we śnie.

W miejscowości San Antonio (Stany Zjedn.) wybuchł w noc sylwestrową katastrofalny pożar w miejscowym domu starców.

Płomienie w krótkim czasie ogarnęły cały gmach, który mimo energicznej akcji straży pożarnej doszczętnie spłonął. Pożar zaskoczył mieszkańców domu w śnie, to też ratunek ich był bardzo utrudniony.

W płomieniach zginęło 5 sparaliżowanych starców, 5 dalszych osób odniosło ciężkie poparzenia.

25 wyroków śmierci w Hiszpanji.

W procesie przeciw 62 mieszkańcom miasta Torun, którzy wzięli udział w rewolucji zapadł wyrok, na mocy którego 25 oskarżonych skazanych zostało na śmierć, 6 na dożywotnie więzienie, reszta na długoterminowe kary więzienia.

400 samobójstw w Rosji

Według doniesienia „Eschange Telegraph„' w ciągu ostatnich dwóch tygodni — niewątpliwie w atmosferze podejrzeń i obaw w związku z aresztowaniami politycznemi z powodu procesu Kirowa — panuje psychoza samobójstw. W samym Leningradzie i w Moskwie zanotowano więcej niż 400 samobójstw.

Polscy aeronauci podejmowani w „Kołhozie" sowieckim

Wicher zapędził aeronautów polskich, którzy pilotowali balon „Toruń". którzy mieli zamiar pobić rekord lotu na odległość, ustanowioną dotychczas na 1500 kilometrów. Z punktu odlotu Mościc do odległych stron Rosji koło Noworosyjska. W czasie dawania wywiadu przedstawicielom pewnego moskiewskiego dziennika, polscy aeronauci oświadczyli, że wzruszyło ich do głębi serdeczne przyjęcie przez skromnych wieśniaków, wśród których lądowali. Zostali oni umieszczeni w kołhozie, t. j. w komunie wieśniaków, gdzie również otrzymali pożywienie. Wieśniacy odwieźli ich do Krasdoradu, gdzie miejscowy posterunek powietrzny pomagał im w suszeniu powłoki balonu zamoczonej kompletnie przez deszcz. Z Noworosyjska polscy żeglarze powietrzni odpłynęli statkiem do Odesy,

Gen. Sikorski powrócj do służby Państwowej

Waaszawa. — Obiegają pogłoski, według których gen. Władysław Sikorski, który w roku 1923 stał na czele rządu polskiego, powołany zostanie w najbliższym czasie na wysokie stanowisko. Mówi się. że gdyby nominacja ta miała charakter wojskowy, mogłaby zacieśnić stosunki francusko-polskie, gdyż gen. Sikorski znany jest z sympatji jaką darzy wojskowych francuskich.

Były minister i obecny naczelny redaktor „Gazety Polskiej" Bogusław Miedziński opublikował artykuł w którym wyraża ubolewanie z naprężenia stosunków jakie wytworzyło się pomiędzy Francją i Polską, podkreślając konieczność zbliżenia pomiędzy obu narodami z uwagi na znaczenie tej przyjaźni i bezpośredniego porozumienia.

Rząd Polski postanowił uwolnić z więzienia fracuuskich dyrektorów zakładów w Żyrardowie, którzy aresztowani zostali we wrześniu ub. roku za popełnione nadużycia.

Niezwykłe samobójstwo robotnicy

W Częstochowie liczni przechodnie byli świadkami niebywałego czynu 65-letnie staruszki, Salomei Tabaczyńskiej. Tabaczyńska, stała robotnica w jednej z częstochowskich fabryk, od dłuższego już czasu zwierzała się swym przyjaciółkom, że trapi ją manja prześladowcza. Opowiadała jednej ze swych znajomych o niezwykłym śnie, podczas którego widziała widmo, prowadzące ją za rękę w kierunku rzeki ze słowami: „Tutaj skoczysz"! — Sen ten wywarł wstrząsające wrażenie na robotnicy, która twierdziła, że czuje się w rękach jakiejś obcej siły i niezawodnie nie dożyje już Sylwestra.

Istotnie w kilka godzin po rozpoczęciu pracy przy swym zwykłym warsztacie, staruszka wyszła niespostrzeżenie z sali i tak, jak stała, bez cieplejszego ubrania, pobiegła do rzeki. Tu w oczach licznej, śpieszącej po zakupy sylwestrowe publiczności, skoczyła z mostu w fale rzeki. Z wody wydobyto już jedynie skostniałe zwłoki.

W Ameryce Północnej rozpoczął się proces

przeciw domniemanemu mordercy dziecka Lindbergha

Rozpoczął się we Flemington jeden z najbardziej sensacyjnych procesów w historji kryminalistyki amerykańskiej, a mianowicie proces przeciwko obywatelowi niemieckiemu Ryszardowi Brunonowi Hauptmannowi, oskarżonemu o porwanie i zamordowanie półtorarocznego synka słynnego lotnika amerykańskiego Lindbergha.

Na proces ten przybyło już ze wszystkich stron świata przeszło 400 dziennikarzy. W salach sądowych zainstalowano osobne stacje telefoniczne, w celu przeprowadzania rozmów międzymiastowych, jak również ustawiono 75 maszyn do pisania na odległość (teleskryptorów) Wielkie agencje prasowe połączone są z Flemington własnemi, w tym celu założonemi kablami. Również amerykańskie towarzystwa Radjowe zorganizowały specjalne stacje nadawcze, aby informować radjosłuchaczy o przebiegu procesu. Amerykańskie wytwórnie filmowe chciały nakręcać cały przebieg procesn jednakże szeryf Flemingtonu nie zgodził się na to, zezwalając jedynie na dokonanie poszczególnych zdjęć.

Od wielu tygodni już nie można znaleźć we Flemingtonie wolnego pokoju, Za noclegi ofiaruje się olbrzymie sumy. Jedyny hotel tego miasteczka zarezerwowany został dla człoeków trybunału sądowego, sędziów przysięgłych i rzeczoznawców. Sprawozdawcy pism amerykańskich nocować muszą w swych samochodach, ustawionych w pobliżu miasta. Do Flemington przybyła również żona oskarżonego Hauptmanna. Również i pułkownik Eindberhh przyjechał już do Flemington i poraz pierwszy od 1932 roku odwiedził swój dom, z którego 1 marca 1932 r. porwano mu dziecko.

Jako główny świadek. zeznawać będzie pielęgniarka Betty Gow, któąej pieczy poruczone było dziecko, a która po porwaniu wyjechała do Anglji. Kulminacyjnym punktem procesu będą zeznania Lindbergha i jego żony.

W posiadaniu władz sądowych znajdują się ważne dowody winy Hauptmanna, a między innemi banknot dolarowy którym Hauptmann płaoił za benzynę i który właśnie spowodował jego aresztowanie, dalej 14.590 dolarów, jakie znaleziono w jego garażu oraz drabinę, kiórą Hauptmann pozostawił obok willi Lindbergha po uprowadzeniu dziecka.

Do Flemington przybywają w dalszym ciągu ze wszystkich stron Ameryki pociągi, wiozące żądnych sensacji Amerykanów. Nawet z Alaski przybyło dotąd 34 osób, a ponieważ jest wykluczone, aby taka masa ludzi mogła pomieścić się w jednej sali, wynajęto jeszcze 20 sal, w których ustawione będą głośniki,

Stracenie mordercy w Leoben (Niemcy)

Przed sądem w Leoben stanął parobek Jan Bogensberger, oskarżony o mord rabunkowy, dokonany na osobie 69-letniej Katarzyny Heiniser i jej 7-le.nim wnuku Wiktorze.

Potworna zbrodnia popełniona została w dniu 16 grudnia ub. r. w gminie Pusterwald w górnej Styrji.

Rogensberger miał od dłuższego czasu leżącą na poczcie w Linzu paczkę, która zawierała nowe ubranie. Na jej wykupno potrzebował 87 szylingów. Wobec tego, że nie posiadał tej gotówki, a wiedział, iż staruszka Heiniser ma odłożone oszczędności— postanowił zamordować ją w celach rabunkowych. Dla wykonania mordu Bogensberger wszedł na dach domu staruszki, aby poprzecinać przewody świetlne. Podczas tej czynności przyłapany został przez 7-letniego wnuczka Katarzyny Heiuiser. Obawiaiąc się, by dzieciak nie świadczył przeciwko niemu, zabił go bez namysłu. Następnie powalił staruszkę Heiniser, raniąc ją ciężko. Leży ona dotąd w szpitalu, tak, że nie mogła stanąć na rozprawie jako świadek.

Po krótkiej rozprawie Bogensberger skazany został na śmiłerć. Wyrok na mordercy wykonano tego samego dnia wieczorem.

DYPLOMOWANY

LEKARZ DENTYSTA

Jan Skalski

posiadający długoletnią praktykę, wykonuje wszelkie prace wchodzące w zakres dentystyki, starannie i po najniższych cenach.

Godziny przyjęć: od 8 do 12 i od 13 do 18

Rua Aquidaban 1985

Róg ul. Brigadeiro Franco

Kurytyba — Paraná

Dom

jest na sprzedaż, na wysokiem i zdrowem miejscu av. Silva Jardim. Teren jest na 5 i pół - 77 m. Cena 16.000$. Sprzeda się też drugi dom obok w tej samej cenie i objętości.

Bliższe szczegóły av. Silva Jardim, 1295 — Kurytyba.

MIGUEL MATISKEI — PRZYSIĘGŁY TŁUMACZ PUBLICZNY

J. GELBERT — SŁUCHACZ PRAW

BIURO: ul. Barão do Rio Branco 562 — KURYTYBA.

Tłumaczy się na język portugalski pisma sporządzone w jakimkolwiek języku; tłómaczenia te są uznane przez Rząd za legalne. Wyrabia się pospiesznie:

Naturalizacje, Dokumenty potrzebne do zawarcia małżeństwa, Powołania z zagranicy, Potwierdzenia tożsamości.

Zwolnienia od służby wojskowej stosownie do rozporządzenia prawa, jakiekolwiek sprawy w Sekretarjatach, Ściągania należytości, Podania, Umowy i t. d. Bezpłatne porady w jakiejkolwiek kwestji adwokackiej.

Mieszkańcy wnętrza Stanu mogą zwracać się z interesami listownie pod wyżej wskazanym adresem. 29-40

FABRYKA OBUWIA

A T A B

MIGUEL S. ATAB

Travessa Oliveira Bello, Nr. 17 — CURITIBA PARANÁ

Posiada zawsze na składzie ogromny wybór obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego po cenach bezkonkurencyjnych.

Przyjdźcie i przekonajcie się!

Wielki wybór nowych kapeluszy.

TOIOWO

Emocjonujące tajemnice Wyspy Wielkanocnej

Jakie tajemnice ukrywa mała, skalista wysepka na południowym oceanie Spokojnym, nazwana przez swego odkrywczę wyspą Wielkanocną?

Czy jest ona szczątkiem wielkiego lądu którego mieszkańcy przed tysiącami lat posiadali wysoką kulturę?

Geografowie i entologowie przeczą temu przypuszczeniu, biorąc pod uwagę warunki geologiczne i etnograficzne wyspy. A jednak — jak dowodzą tego ostatnie badania omerykańskiej ekspedycji naukowej, wulkaniczna ziemia wyspy ma za sobą tajemniczą historję, której zbadania podjęli się uczeni. Świadczą o tem nietylko wspaniałe pomniki sztuki, na jaką nie zdobyłoby się kilkuset prymitywnych obecnych mieszkańców, którzy przywędrowali tam prawdopodobnie z Polinezji, ale także one zabytki kultury, dowodzące, że pramieszkańcy tej ziemi przerwali dzieło zdobienia swej ojczyzny wskutek wielkiej katastrofy o charakterze tektonicznym.

Wyspa Wielkanocna posiada najdziwniejszą galerję sztuki, jaką można sobie wyobrazić. Jeszcze dzisiaj znajduje się tam ponad 600 niezwykłych posągów rozmaitej wielkości, począwszy od popiersi wysokich na 3 stopy, aż do olbrzymów na 23 m. Te pomniki tajemniczej przeszłości wyspy stoją dziwnie ugrupowane, wpatrując się w głąb kraju zagadkowemi obliczami, które charakteryzują długie, orle nosy, pogardliwie opuszczone kąty ust i krzaczaste brwi. Materjałem zużytym na tworzenie tych posągów, jest czerwona lawa.

W kamieniowach znajduje się istna fabryka kapeluszy posągów, które nasadzano im na głowę, gdy były już gotowe, Materjał na rzeźbienie kapeluszy był znacznie czerwieńszy, aniżeli lawa, z której rzeźbiono posiągi. Jest rzeczą wprost niezrozumiałą, w jaki sposób zdołali ci dziwni ludzie nasadzać na głowy przeszło 20-metrowych posągów kapelusze ważące ponad 3 tonny.

Ta najciekawsza galerja sztuki na całym świecie nie jest skończona. Pewnego dnia porzucili rzeźbiarze nagle warsztat pracy, pozostawiając niewykończoną największą statuę, wysokości 25 m. Fakt opuszczenia wyspy przez owych pramieszkańców jest zupełną zagadką. Co spowodowało ich do tak nagłej ucieczki? Nie wykończono również gigantycznych budowli na jednej z równin. Może między niewykończonemi budowlami w podobnym stylu płaszczyźnie wśród szczytów Andów w Tiahuanacu' a porzuconemi sztuki na wyspie Wielkanocnej istnieje łączność dziejowa i kulturalna?

Stwierdzono, że twórcy zagadkowych posągów znali sztukę czytania i pisania, naturalnie własnego pisma, którego nie można odcyfrować, mimo, że rozpoznano już znaczenie kilku liter. Alfabet tego pisma składa się z szeregu symbolicznych rysunków. Geologowie dowodzą, że te pozostałości kultury pramieszkańców wyspy Wielkanocnej liczą kilkanaście tysięcy lal. Byli oni jedynymi ludźmi na całym oceanie Południowym, którzy umieli czytać i pisać.

Uczeni starali się wybadać obecnych mieszkańców wyspy, jak tłumaczą sobie zagadkę posągów. Otrzymali jednak tak fantastyczne odpowiedzi, że przypisać je należy tylko bujnej, jakkolwiek prymtywnej wyobraźni potomków Polinezyjczyków.

W b. r. wybierają się znowu dwie naukowe ekspedycje na wyspę Wielkanocną: francuska i amerykańska. Ich członkowie mają nadzieję, że uda im się wreszcie odcyfrować te tajemnicze zagadki przeszłości.

WŚRÓD NAJSMUTNIEJSZEGO LUDU ŚWIATA

Etnolog dr. Hugon Bernatzik odbył ostatnio nad wyraz ciekawą podróż po północnej Szwecji, gdzie mieszkają Lapończycy, badając dokładnie życie tego najsmutniejszego narodu świata.

Nietylko dlatego, że klimat jest tam nad wyraz ostry i jedynie dwa miesiące w roku przypominają lato, podczas gdy pozostałych dziesięć jest wybitnie mroźnych i śnieżnych, ale też z powodu nadzwyczaj prymitywnego sposobu życia — egzystencja Lapeńczyków należy do wysoce ponurych i smutnych.

Bardzo niekorzystnie na usposobienie ich wpływa też ich religja: Lapończycy są od kilku wieków chrześcijanami i należą do sekty laostodjanów. Purytańska ta religja zakazuje Lapończykom wszystkiego, co mogłoby uchodzić za rozrywkę i dać im trochę radości życia. Zakazuje ona więc wszelkich tańców uroczstości rodzinnych i zabaw. Z tego też powodu Lapończycy oduczyli się zupełnie wesołości i przedstawiają obraz nadzwyczaj smutny.

Jednak z ich cech charakterystycznych jest wielka nieufność do obcych ludzi. To też dr. Bernatzik musiał używać różnych fortelów, aby zawrzeć przyjaźń z rodziną lapońską. Pomogła mu w tem okoliczność, że jest lekarzem i nieraz Lapończycy zwracali się do niego po poradę. Zaprzyjaźniwszy się z grupą rodzinną, która składała się z sześciu pomniejszych rodzin, tworząc pewnego rodzaju klan, mieszkający w sześciu namiotach — dr. Bernatzik odbył drogę 600 km w towarzystwie swych egzotycznych przyjaciół.

Całym majątkiem Lamponczyków są renifery, dające im nietylko mięso i mleko, ale też cenne futro. Renifery te sprzedaje się obecnie po 50 szwedzkich koron, t. j. mniej więcej 60 złotych. Pewną też część tego małego ludu, obejmująca około 2.000 osób, jest przez cały rok na wędrówce, gdyż renifery raz po raz lubią zmieniać pastwiska i ciągle ciągną w dalsze okolice. Jednak wiekszość Lapończyków jest obecnie osiadła, prowadząc również hodowlę reniferów. Powodem tego osiadlenia się koczowniczego pierwotnie narodu jest przedewszystkiem przyjęcie przez nich wiary chrześcijańskiej, a następnie nauka szkolna, która pobiera każde dziecko.

Rząd szwedzki zaprowadziwszy szkolnictwo wśród Lapończyków, nie zorjentował się jednak naczas, że daleko bardziej przydałyby się im wiadomości o hodowli reniferów, jak wykłady o krajach, nigdy nie zobaczą. W ostatnich czasach też naprawiono ten błąd i wędrujące szkoły pouczają mieszkańców wsi lapońskich o praktycznych dziedzinach życia.

Lapończyczy posiadali swoistą kulturę, własną sztukę ludową, co jednak, dzięki wpływom szkoły i religji, powoli prawie że zamilkło. Jakkolwiek Lapończycy są ogółem dosyć zamożni (rodzina składająca się z 32 osób posiada np. stado reniferów z 4.000 sztuk), to jednak brakuje im wszelkiej żywości charakteru i wesołości, co czyni bardzo przygnębiające wrażenie. Dr. Bernatzik poczynił wysoce ciekawe spostrzeżenia co do ich sposobu życia, psychologli, poglądów i t. d. Jedyna rzecz, która mu ogromnie dokuczała, były chmary komarów. Jest to zupełnie nieprawdopodobnie, a jednak prawdziwe, że najwięcej tych komarów znajduje się w okolicy lodowców.

Pilne!

Kupuje się kwiecie trawy i painy (tutejsza wata) na poduszki, Płaci się najiepsze ceny.

Zwracać się do SALOMONA GUELMANNA 24 de de Maio, Nr. 44.

Wielki skandal spirytystyczny w Londynie

Funkcjonarjusze Scottland Yardu wykryli w Londynie wielki skandal spirytyystyczny, sięgający rozmiarów niewidzianej dotychczas alery. Policja aresztowała szereg oszustóów, kierowników t. zw. klubów spiirytystycznych. którzy zmuszali idch członków do podpisywania cczeków na wysokie sumy w czasie trwania seansów.

M. in. wyszłdo obecnie na jaw, że 44-letni kupiec Karol Lingman popełnił samobbójstwo, ponieważ na seansie spirrytystycznym wezwał go kierownnik seansu do zapłacenia tysiącaa funtów rzekomo na rozkaz zmaarłej jego matki. Nie mogąc rozzkazu tego wypełnić z powoddu braku pieniędzy, Lingman oodebrał sobie życie.

W lokalu jednnego z najwytworniejszych klubóww londyńskich, do którego należałło 40 członków najlepszego towwarzystwa angielskiego skonfiskkowała policja 4 książki o sennsacyjnej wprost treści. W książkach tych znajdowały się bowiem przepisy, służące do odbywania wieczornych seansów spirytystycznych. Według zdania funkcjonarjuszy Scottland Yardu, w czasie tych seansów odbywały się jakieś okrutne sceny, gdyż w celu „wywoływania duchów“ posługiwano się krwawemi ofiarami.

Wielu członków tego klubu nie mogąc wytrzymać tych denerwujących scen, dostawało pomieszania zmysłów. Dwaj autorzy tych niesamowitych książek usiłowali przed aresztowaniem popełnić samobójstwo, w czem przeszkodziła im policja.

Policja londyńska prowadzi w sprawie tej sensacyJnej afery energiczne śledztwo wspólnie z kliniką psychjatryczną w Londynie. Pozatem urzędnicy Scottland Yardu urządzają co wieczór generalne obławy we wszystkich klubach spirytystycznych w stolicy Anglji.

Ogólne sprawozdanie

ze Zjazizdu akcjonarjuszów Parańskiej Spółki Kolonizacyjno Handlowej

Doroczny ZZjazd akcjonarjuszy Parańskiej Spółki Kolonizacyjno-Handlowej T.T. A. odbył się w Ponta Grossie w dniu 6 bm. Jest to już czwarty z z rzędu. Sprawdzono obecność akcjonarjuszy reprezentujących 1 181 akcyj t.j. więcej niż dwie trzecie kapitału zakładowego.

Na przewodniczącego Zebrania został jednogłośnie wybrany p. Władysław WWiderski, sekretarzował p. Witold Paul. Oprócz akcjonarjuszy przybył na Zjazd p. Jaruszyński, który reprezentował naszą Placówkę Konsularną.

Obrady Zjazjdu zagaił p. Marjan Hessel dyrektor Spółki prosząc o ustolenieie porządku obrad, Został uchwalony następujący porządek dzienniny:

a) Sprawozozdanie dyrekcji i Rady Administracyjnej
b) Sprawozozdanie Administr. Kol. Nova Wola p. St. Wolskiego
c) Sprawozozdanie Komisji Rewizyjnej
d) Sprawozozdanie delegata na Zjazd P. Zag. p. Romana Paula
e) Dyskusjsja nad sprawozdaniami
f) Zmiany y w Zarządzie Spółki
g) Omówieienie dalszej działalności Spółki
h) Wolne wnioski

Sprawczdaranie Administracyjne i dyrekcji odczytał p. Witold Paul. Ze sprawozozdania wynika, że Spółka Kolonizacyjna posiada w Banco do Brasil il w depozycie na rachunku bieżącym sumę Rs. 10:008$200. w kkasie 716$200, od kolonistów do odebrania za sprzedane ziemie (lotpty) 34:727$000. Natomiast spółka winna: Do zapłacenia terenu Nowowa Wola Rs. 165'00$000, rachunki bieżące Rs. 739$100.

Rachunkowwość Zpółki przedstawia się następująco:

Wyciąg z księgi głównej

Ogólne Salda

Kapitał		26:000$000		26:000$
Akcjoniści	2:765$000	2:330$000	435$000	
Akcje z 2 emisjiji		13:200$000		13:200$
Kasa	25:304$500	24:588$300	716$200	
Rachunki bieżącee	65:007$800	39:476$300	25:581$500	
Utensylja	976$900		976$900	
Kolonja Nova Wdola	49:314$400	48:303$100	11:011$300	
Inwentarz żywy	479$100		479$100	
	143:897$700	143:897$700	38:765$000	38:765$

Jak z powyższego zestawienia widać sprzedano akcyj z drugiej emisji na sumę Rs. 13:200$000. Spółka posiada w tej chwili do skolnoizowaninia 159 alkierów ziemi, wliczając w to teren przeznaczony na osieiedle, gdzie jest rezerwowane miejsce na tow. szkolne, kościół, , tow. Rolnicze, cmentarz i t. d. Wszystkie loty na kolonji są pomiezezone i poprzedzielane szerokiemi miedzami (pikadami). Do końnca b. roku ma wpłynąć za raty od kolonistów za sprzedane loty ssuma Rs. 7:178$000. Oprócz tego mamy pretendentów na dalszeeloty i tylko trudności spowodowane likwidacją dawnych siedzib opóźniają przeprowadzenie się tychże na ztemie Nowej Woli.

Skromny fuundusz Spółki kolonizacyjnej nie pozwolił na szerszą akcję, pomimmo to zrobiono wiele. Administracja pracuje przy najdalej posuniętetej oszczędności. W biurze głównym dyrekcja pracuje bezinteresowwnie i tylko opłaca administratora na samych terenach kolonizowwanych.

Przez przeciiąg całego czasu byliśmy narażeni na konkurencję innych towarzzystw kolonizacyjnych i kontragitację różnych ludzi, co jednak nnie wstrzymało rozpędu prac kolonizacyjnych naszej Spółki.

Dodatnim oobjawem uznania i zaufania do naszej akcji kolonizacyjnej jest fakkt przystąpienia w bieżącym roku do naszego grona akcjonarjusszów Związku Pionierów Kolonjalnych, który już nadesłał część swwego udziału.

Chcąc jeddaak rozszerzyć akcję kolonizacyjną musimy posiadać większy kapitał zakładowy. Inaczej nie wyjdziemy po za obręb skromnego dztałania. Dlatego Zarząd apeluje do grona naszych akcjonarjusszy aby przeprowadzali agitację pomiędzy swymi znajomymi, by naabywano akcje drugiej emisji naszej Spółki. Jest w naszym interessie pozyskania możliwie największej ilości akcjonarjuszy wzchodzząc z założenia, że każdy akcjonarjusz to propagator kolonizacyjny naszej Spółki.

Spółka Kolonizacyjna cieszy się poparciem miejscowych władz municypalnych, ww których interesie jest pomyślny rozwój kolonji.

Sprawozdaanie Administratora Kolonji Nowa Wola p. St. Wolskiego

Spółka Koloonizacyjna w miarę swych możliwości przeprowadziła propagandęę kolonizacyjną. Nie szło to bardzo łatwo. Dopiero w ubiegłym rooku osiągnęła pokaźny rezultai. Zwerbowanie osadników nastąpiiło dzięki rozumnej taktyce Zarządn, albowiem osadnikom nie przedstawiano Nową Wolę zę strony przereklamowanej imprezy, lecz istotnych jej walorów. Rezultatem tej taktyki było rzeczowe i z miejsca przychylne ze strony osadników ustosunkowanie się do Spółki, co nasiąpiło— gdyż nie było zawodów — nie było uprzedzeń.

Stwierdzam, że ten przychylny nastrój kolonistów w dalszym ciągu się rozwija, czego przejawem są artykuły pisane przez kolonistów do prasy lokalnej, oraz listy wysyłane do krewnych w Polsce.

W tej chwili znajduje sie na kolonjj 16 osiadłych rodzin. W ubiegłym roku urodziło się na kolonji 6 dzieci. Nie zarejestrowano żadnego wypadku zgonu. Stan zdrowotny kolonistów jest doskonały. W pierwszych miesiącach koloniści zamieszkiwali w domkach należących do Spółki Kolonizacyjnej. Administracja Kolonji przeprowadziła pomiary lotów i spowodowała podpisanie kontraktów omawiających warunki nabycia ziemi przez kolonistów, z których kopje zostały po zapłaceniu zadatków doręczone kolonistom-nabywcom ziemi.

Na podstawie kontraktów koloniści weszli w posiadanie lotów i pobudowali własne domy. Administracja dołożyła wszelkich starań, aby osadnikom przyjęś z poradą i pomocą, szczególnie przybyłym z Polski.

Od Zw. Zaw. Roln. przy C. Z. P. administracja Kolonji uzyskała selekcjonowaue zboża siewne dla kolonistów. Również sprowadzono z Rio Grande do Sul 30 klg. bobu i warzyw. Stan uprawy ziemi na Nowej Woli przedstawia się następująco:

(w pierwszym rokn zasiano: pszenicy, żyta i fiżonu	3	alkiery
kukurydzy	22	„
ryżu	22	„
ziemniaków i warzyw	2	„
Razem stan zasiewów	49	alkierów

W wolnym czasie koloniści przygotowali materjał budulcowy do własnych domów. W okresie sprawozdawczym pobudowało się 5 kolonistów, reszta na własnych lotach posiada prowizoryczne domki.

Trzeba również wziąć pod uwagę, że tereny Nowej Woli położone są z tej strony zwrotnika Koziorozca t. j. mniej więcej na 24 stopniu szerokości geograficznej, a więc o klimacie umiarkowanym z dość silnymi zimowymi przymrozkami. Dzięki inicjatywie administratora i na mocy porozumienia się ze Spółką został uruchomiony magazyn na kolonji pod firmą Wolski & Papla. Firma ta umieściła na kolonji odpowiedni kapitał, który pozwolił na zaopatrzenie kolonistów w niezbędne środki żywnościowe. Firma udzieliła osadnikom ograniczonego kredytu i przez pobudowanie własnego domu i magazynów dała możność mniej zamożnym kolonistom zarobków (około 8.000$000) które przyczyniły się do ulżenia trudnościom, przez jakie musi przechodzić każdy kolonista początkujący.

Z mej strony dodam, że bez firmy handlowej nie widziałbym powodzenia akcji kolonizacyjnej. Administracja pobudziła osadników do ożywienia w poprzednim roku założonego oddziału Junaka n. 63. Do organizacji Junackiej należą nieomal wszyscy osadnicy. Dzięki poparciu Administracji kolonja otrzymała w darze od W. O. przy C. Z. P, bibljoteczkę złożoną z 44 tomów książek oraz kilka przesyłek różnych czasopism. Kilku kolonistów zaprenumerowało pisma polskie lokalne, a w jednym wypadku zagraniczne.

Zebrania i ćwiczenia junackie odbywają się regularnie. Członkowie opłacają po 100 rejsów od pożyczenia książki, z czego powoli składa się fundusz na zakupno nowych książek.

W obecnej chwili wysiłkiem gromadzkim kolonji grodzi się cmentarz i w lutym nastąpi podniesienie krzyża na placu cmentarnym.

Drogi komunikacyjne w ubiegłym roku doznały znacznego ulepszenia. Dzięki pomocy władz municypalnych i funduszu „ad hoc“ Spółki Kolonizacyjnej dotychczasową drogę kołową sprostowano na odcinku 5 klm, przeprowadzając ją prawie w linji prostej. Całą drogę dojazdową od klm. 90 trasy kolejowej, aż do kolonji, t. j. na przestrzeni 18 klm. rozszerzono przez przeręby na szerokość 8 metrów. Administracja poczyntła kroki, aby główna droga łącząca São Jeronimo z Tomazyną przechodziła przez tereny Nowej Woli, co przyzzyni się do większego rozwoju kolonji.

W zakończeniu dodaję, że osadnicy na zapłacenie przypadających rat za ziemie będą mieli do dyspozycji około 2,500 worków ryżu. O przychylnem nastawieniu kolonislów do Spółki świadczy fakt, że koloniści samorzutnie sprowadzają swe rodziny i krewnych z Polski na osiedlenie się ua Nowej Woli.

Po sprawozdaniu administracyjnem kolonji w imieniu Komisji Rewizyjnej przemawiał p. Władysław Widerski oświadczając, że Komisja sprawdzając książki rachunkowe znalazła je w psrządku i w odpowiednią do tego celu przeznaczoną książkę wydała orzeczenie przychylne, prosząc obecnych akcjonistów o udzielenie pochwały zarządowi za dokonane prace.

Po ządość uczynieniu opinji i prośbie Komisji Rewizyjnej przez akcjouistów, nastąpiło sprawozdanie delegata na Zjazd Pol. Zagr. p. Romana Paula, który w krótkich słowach objaśnił obecnym o poczynionych krokach i wyraził uznanie jakiem cieszy się nasza akcja w Starym Kraju. Przewodniczący otworzył dyskusję na temat odczytanych sprawozdań. Prawie wszyscy obecni akcjonarjusze brali żywy udział w dyskusji podając projekta, plany i uwagi. Wszyscy byli bardzo zadowoleni z udzielonych informacji o rozwoju Spółki Kolonizacyjnej.

Wyłoniła się sprawa obsady stanowtska Prezesa Rady Administracyjnej, wakującej skutkiem ustąpienia p. Ludwika Szczygła, który ma wyjechać ze względów zdrowotnych. Podano kandydaturę p. Rudolfa Papli na to stanowisko. Kandydaturę przyjęto jednogłośnie i tylko polecono Zarządowi do omówienia i załatwienia równocześnie sprawy ewentualnego ustąpienia z dotychczasowego stanowiska dyrektora p. W. Paula. Tak więc obydwie te sprawy ostatecznie zostaną załatwione w łonie samego zarządu uzgadniając je w myśl potrzeby i interesów Spółki, który będzie w możności dokoptować osoby na wakujące stanowiska. W wolnych wnioskach uchwalono podziękować p. Konsulowi R. P. za wysłanie na Zjazd akcjpnistów swego reprezentanta. Sprawę przeniesienia biura Spółki kolonizacyjnej powierzonp do załatwienia Zarządowi.

Przewodniczący zakończył zebranie gorącym apelem do akcjonistów o popieranie naszej Spółki i staranic się o kandydatów na ziemię, oraz życzył Zarządowi dalszej owocnej pracy, dziękując przy tem zebranym za obesłanie Zjazdu.

Sekretarz Walnego Zebrania
WITOLD PAUL

Zgubiono

wczoraj w godzinach popołudniowych pamiątkowy złoty łańcuszek od zegarka w brelokiem, w dzielnicy między ulicami Aquidabam a Buenos Aires. Łaskawy znalazca zechce znaleziony przedmiot zwrócić za odpowiednią nagrodą w Redakcji „Gazety Polskiej“. 4-7

Do Panów agentów „Gazety Polskiej“

Wszystkich pp. Agentów, którym wysłaliśmy Kalendaarze do rozprzedanta, upraszamy o jaknajszybsze nadesłanie niesprzedanych dotychczas egzemplarzy.

Adm. Gazety Polskiej.

Pomiędzy najlepszemi markami piwa wyróżnia się znana „Pomba“

TUZIN RS. 14$000

Oryginalny typ piwa, wyłącznie fabrykowany przez browar „CRUZEIRO“

CURITYBA Telefon 495 | 751.

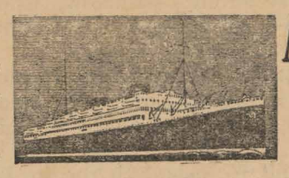

MALA REAL INGLEZA

Sprzedaje się szyfkarty 3-ej klasy do Europy, jak: do POLSKI, ŁOTWY, IRLANDJI, CZECHOSŁOWACJI, JUGOSŁAWJI, AUSTRJI, RUMUNJI, BESARABJI etc.

DATY ODJAZDU OKRĘTÓW

ZE SANTOS

DO MONTEVIDÈO I BUENOS AIRES			ZE SANTOS DO EUROPY		
H. PRINCESS	5	lutego	H. CHIEFTAIN	11	lutego
ARLANZA	12	lutego	ARLANZA	28	lutego
H. BRIGADE	19	lutego	H: PRINCESS	25	lutego
H. PATRIOT	5	marca	H. BRIGADE	11	marca
ALMANZORA	12	marca	ALMANZORA	23	marca
H. MONARCH	19	marca	H. PATRIOT	25	marca
H. CHIEFTAIN	2	kwietnia	H. MONARCH	8	kwietnia

CIA. MARTE

Rua 15 de Novembro 257 - 261 — Kurytyba.
CAIXA POSTAL, 220 — TELEFON 451.

Gimnazjum „Iguassú“

(Fiskalizowane przez rząd federalny)

Praça Rui Barbosa

EGZAMINY WSTĘPNE

Przyjmuje się kandydatów do egzaminów na pierwszy rok kursu gimnazjalnego. Egzaminy do jakiejkolwiek bądź klasy odbywają się w gimnazjum „Iguassu“ pod kontrolą delegata ministerstwa oświaty.

Oprócz zwykłego kursu gimnazjalnego który jest prowadzony przez profesorów specjalistów jest utrzymywany specjalny dział wykładów dla uczniów mających pewne braki.

Początek wykładu 3 stycznia 1934.

KURS ELEMENTARNY

Powiększywszy ostatnio gmach gimnazjum dyrekcja zorganizowała wzorowy kurs elementarny pod kierownictwem fachowych sił, po ukończeniu którego uczniowie uzyskują promocje do 1-ej klasy właściwego gimnazjum. Początek wykładów 7 stycznia 1934.

UWAGA: SPECJALNE INSTALACJE DLA UCZNIÓW OBOJGA PŁCI.

Dominik Kurecki

zawiadamia klijentelę, iż pracuje nadal w fachu krawieckim, przy ulicy Dr. Muricy Nr. 461, wykonując garnitury sukienne, począwszy od 120$000.
ROBOTA GWARANTOWANA.

Dr. Ludwik Wolski

ADWOKAT

UNIÃO DA VICTORIA — Parana

Sangue! Sangue! Sangue!

SANGUENOL

(Formuła niemiecka)

Jedyny środek, który po 20-dniowem używaniu go, zabezpieczy i uchroni każdego od suchot. Oddziaływa następująco:

1) Ogólne spotęgowanie sił i natychmiastowy powrót apetytu.
2) Usuwa zupełnie ból głowy, bezsenność i nerwowość.
3) Zwalcza radykalnie przygnębienie nerwowe i podnieca chęć do życia.
4) Powiększa ciężar ciała aż do 3 kg
5) Odświeża całkowicie osłabiony i zagrożony suchotami organizm.
6) Daje największą odporność przy pracy fizycznej i zwiększa ciałka krwi.

Choroby raka można uniknąć, ponieważ jest to zgrupowanie potażu w pewnej części ciała.

Kalcium rozpuszcza potaż. Sanguenol zawiera kalcjum i dzięki temu można uniknąć raka.

Sanguenol jest to wynalakowy.

Przytoczone powyżej szczegóły są opinją wydaną przez lekarza Dr. Manuela Soares de Castro.

Do nabycia w całej Brazylji.

UŻYWANY

oficjalnie w wojsku

ELIXIR „914“

Po kilku dniach użycia tego lekarswa zauważyć można:

1.)—Krew czystą, wolną od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia.
2.)— Zniknięcie pryszczów, egzemy, wrzodów, swędzenia, ran jątrzących etc.
3.)—Zniknięcie zupełnie REUMATYZMU, bólu w kościach i bólu głowy
4.)—Zniknięcie objawów syfilitycznych i wszelkich niedomagań spowodowanych przez syfilis.
5.)—Żołądek i kiszki w doskonałym stanie, bo „ELIXIR 914“ nie atakuje żołądka i nie zawiera joduretu.

Jest jedynem lekarstwem czyszczącem krew, które posiada świadectwa szpitali od specjalistów oczu i chorób syfilitycznych.

NIE RÓB DOŚWIADCZEŃ!!!

JEŻELI POTRZEBUJESZ OCZYŚCIĆ KREW

UŻYJ **ELIXIR DE NOGUEIRA**

Farmaceuty chemika — JOÃO DA SILVA SILVEIRA

Pokonuje SYFILIS we wszystkich perjodach: WYRZUTY, RANY WOGÓLE, REUMATYZM, ECZEMY.

Zalecany przez najlepszych lekarzy!!!

AIR FRANCE

CORREIO AEREO

AIR FRANCE

POCZTA POWIETRZNA FRANCUSKA

Przewozi listy, małe przesyłki i pasażerów.

Odloty z Kurytyby:

WE CZWARTKI: na południe do Porto Alegre, Pelotas, Rio Grande, Montevideo, B. Aires, Chile i Peru.
W PIĄTKI: na północ aż do Natal, do Europy i do Polski.

PRZEDSTAWICIEL

THEOPHILO G. VIDAL

Rua Barão do Rio Branco nr. 195--209

KURYTYBA

Mówi się po polsku.

BÓL

Jedynym środkiem dla uśmierzenia go jest

UŻYCIE

BALSAMU STA. HELENA

Casa de Saude

SÃO FRANCISCO

DOM ZDROWIA — KLINIKA PRYWATNA

CUYITYBA, ULICA SÃO FRANCISCO, 25

DR. JORGE MEYER FILHO

Na sposób nowoczesny urządzona klinika. Wzorowa czystość i hygjena. Uprzejmaobsługa. — Ceny przystępne.
Nowoczesny aparat Roentgena.—Diatermja.—Sztuczne ultra-fioletowe promienie słoneczne. — Zystoskopja i t. d.

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach, stosowanie sztucznego pneumathorax w cierpieniach płuc.

Godziny przyjęć: od 10 do 11,30 i od 4 do 6 wiecz.

Casa São José

RIO NEGRO

H. SCHOBBENHAUS-ORTMANN

FIGURY wszystkich Świętych różnej wielkości.
OŁTARZE, ambony, chrzcielnice.
DEWOCJONALJA: Różańce medaljony, krucyfiksy, obrazy, pamiątki kom. i t. d.
KSIĄŻECZKI w języku brazylijskim i polskim.

„CRUZEIRO“ i „SURPRESA“

Jedyne mąki które powinny być używane przez wszystkich, którzy dbają o swe zdrowie

MŁYN W JOINVILLE (Caixa postal, 110)

AGENCI W KURYTRBIE:

Lattes & Cia.

Caixa postal, 325 **Telefon 7-2-2**

PRAÇA ZACHARIAS, 5 — CURITYBA

„A BRANDINA“

Wielka parowa fabryka cukierków pierwszorzędnych, pastylek gumowych pomadek i t. d.

Cukierki malinowe, kokosowe, miętowe, cytrynowe, ananasowe, truskawkowe, bananowe, mleczne i gumowe. Oprócz tych są jeszcze inne gatunki specjalne, nowego formatu, które w każdej chwili można nabyć po cenach bardzo przystępnych. — Uprasza się Szanownych Rodaków o łaskawe przekonanie się, że są najtańsze i najlepsze w Kurytybie. Każdy Polak powinien kupować tylko cukierki z polskiej fabryki

„A BRANDINA“

Specjalność fabryki:

Jaja cukrowe!

BRACIA SOBANIA

Rua Nunes Machado, 300—304
Curityba - Telefon, 1423 - Paraná.

Café Cury

PALENIE i MIELENIE KAWY

Fortunato Leite Dias de Paiva

Telefon Nr. 1179 — Adres dla telegramów: „TYBA“.

Rua Commendador Araujo Numer, **107**

Curityba **Paraná**

Dr. Sylvino P. de Araujo.

VORONOFF

Brazylijski wynalazek

FLUXO-SEDATINA

Kobieta jest ocaloną,

KOBIETA nie będzie cierpiała więcej na kolki maciczne i jajniki, bo FLUXO SEDATINA uleczy ją w 2-ch godzinach.

KOBIETA nie straci życia z powodu porodu.

KOBIETA, nie będzie już tak cierpiała, ponieważ jej porody będą szczęśliwe, bez krwotoku i bez boleści. Pierwszy poród nie przedstawia już niebezpieczeństwa.

KOBIETA, jednem słowem, jest uratowana, bo FLUXO-SEDATINA jest najlepszym środkiem, regulującym i uspokajającym dla chorób kobiecych, jak zatrzymania perjodu, wycieki, białe upławy, niedostateczność u dziewcząt.

Panie w wieku 45 lat muszą unikać napuchnięcia, reumatyzmu i innych chorób wieku krytycznego (przekwitu) i w tym celu używać FLUXO-SEDATINA.

Jest ona przepisywana przez przeszło 4 tysiące lekarzy.

Dla dobra i szczęścia wszystkich!!!

Szanowny Panie Aptekarzu Gonçalves, Joinville. Przekonany o dobrych skutkach pańskiej Pomady „Minancora“ tutaj, na południu Brazylji, gdzie zostałem przeniesiony, postanowiłem nieść ulgę CIERPIĄCEJ LUDNOŚCI za pomocą niezrównanej Pomady „MINANCORA“,

Zrobiłem zamówienie takowej w ilości paru tuzinów pudełek, osiągając zdumiewające rezultaty. Zadawnione rany, które przez wiele lat trapiły ludność, wydającą wiele pieniędzy na różne pomady, zostały SZYBKO WYLECZONE, często po zużyciu PIERWSZEGO PUDEŁKA. Nakładem całej mojej prowizji zrobiłem powtórne zamówienie, tym razem większe i znów nastąpiły prawie CUDOWNE wyleczenia. Pewien człowiek, cierpiący na ranę w nosie o CHARAKTERZE RAKA, która zniszczyła mu już prawie tę część twarzy, użył POMADY „MINANCORA“, osiągając doskonałe wyniki. Oświadczył on, iż pragnie zawsze posiadać w domu odpowiedni zapas „Minancory“ na wszelki wypadek, aby uchronić rodzinę od różnych ewentualności. URZĘDNICY POCZTOWI, przewidując „MINANCORĘ“, z każdej przesyłki PRYYWŁASZCZAJĄ sobie na swój użytek parę pudełem.

Łącząc serdeczne pozdrowienia i podziękę kreślę się z szac.

Ks. FRIEDRICH BARTELMANN.
Palmeira de Santa Jsanna — Stan Espirito Santo.

Sprzedaż we wszystkich dobrych aptekach i drogerjach brazylijskich. Drogerja HESS przy ulicy 7 de Setembro 61, Rio, posiada na składzie wszystkie produkty marki „MINANCORA“.

BANK FRANCUSKO-WŁOSKI

DLA POŁUDNIOWEJ AMERRKI

Kapitał fr. 100.000.000.00
Rezerwa „ 139.000.000.00

Centrala PARYŻ (Rue Halewy 12)

FILJE W BRAZYLJI: S. Paulo—Rio de Janeiro—Santos — Curityba —Porto Alegre—Recife—Rio Grande—Bahia.
AGENCJE: Araraquara, Barretos, Botucatú, Caxias, Espirito Santo do Pinhal, Jahú Mocóco, Ourinhos, Paranaguá, Ponta Grossa, Riceirão Preto, Rio Preto, S Corlos, S. José do Rio Pardo, S. Manoel.
ARGENTYNA: Buenos Aires — Rosario de S. Fé.
CHILE: Santiago — Valparaiso.
COLOMBJA: Barranquilla — Bogotá.
URUGUAY: Montevidéo.

Bank Francusko-Włoski dla Południowej Ameryki skutkiem ostatnio wydanych przez Kontrolę Bankową zarządzeń, może operować zagranicznemi papierami wartościowemi każdego rodzaju monet i każdej wysokośbi, z wejątkiem jedynie urugwajskich pezów w złocie, gdyż ta moneta podlega jeszcze w Urugwaju pewnym ograniczeniom. Jest upoważniony do wystawiania czeków lub poleceń płatnoścl listownie i telegraficznie—w każdej wysokości, w każdej monecie i na kazży ryuek zagranicą.

Bank Francusko-Włoski dla Południowej Ameryki przyjmuje depozyty dyspozycyjne á vista, z wypowiedzeniem lub na stałe, płacąc dobe procenta.

Bank prosi swą Szan Klijentelę o informowanie się o każdej operacji bankowej—adresując zapytania wprost do filji w Kurytybie (Succursal em Curityba — Rua 15 de Noąembro 316), albo pod adresem jego agencji w Ponta Grossa i Paranaguá

Jedyne farby i aniliny

“BAYER”

W PACZKACH PO 1 KILOGRAMIE

specjalne wskazówki użycia. Esencje i olejki do fabrykacji likierów, wódek etc.

NIE SZUKAJ INNYCH

do farbowania wszelkiego rodzaju wyblakłych rzeczy we wszystkich kolorach.

—o—

Wielki wybór perfum, krajowych i zagranicznych. Przybory do hygjeny ust, jak kremy mydełka, szczoteczki etc.

—

Barwniki do napojów i przetworów owocowych

JEDYNI PRZEDSTAWICIELE

LÁ NO LUHM

161 Rua RIACHUELO 161

Fabryka cukierków

AURORA

Józefa Kuli

Wyrabia cukierki i karmelki w najlepszych gatunkach i we wszelkich odmianach, zawijane w papier (balas).

Ul. Martim Affonso, 555

Curityba—Paraná — Brasil.

TELEFON Nr 12—70

Polsko-francuskie linje okrętowe

CHARGEURS REUNIS I SUD ATLANTIQUE

Wszyscy Polacy powinni jeździć tylko naszymi okrętami które są najlepoze pod każdym względem

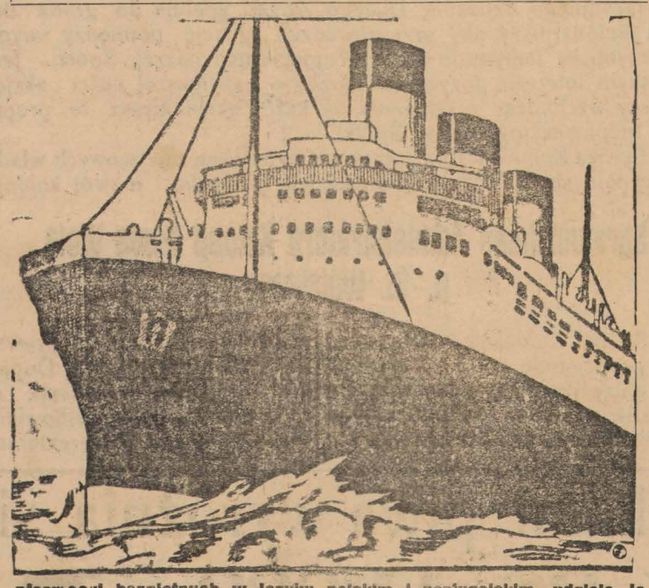

Informacyj bezpłatnych w języku polskim i portugalskim udziela jedyny przedstawiciel na Paranę

THEOPHILO G. VIDAL

Rua Barão do Rio Branco, 195—209 — CURITYBA.

WIELKI SKLEP POLSKI

DOMAŃSKI & WABERSKI

PLAC TIRADENTES, Nr. 232 — Telefon 248

Ma zawsze na składzie mąkę pszenną, żytnią i kukurydzianą; cukier, ryż, só', śledzie, śliwki suszone, rodzynki i konserwy owocowe wszelkiego rodzaju Ma również najlepszą kawę mieloną z własnej fabryki. Posiada trunki krajowe i zagraniczne w najlepszych gatunkach. Kupuje proeukta rolne, jako to: kukurydzę, fasolę, ziemniaki masło, jaja, drzewo i t p.

SPRZEDAŻ NA KOLONJE HURTOWNA I DETALICZNA

CENY PRZYSTĘPNE. Posiada filję w Arankarji.

Hotel Polski

HOTEL MARTINS)

Marcina Jarugi

Curityba ULICA RIACHUELO 114 Paraná

Vis á vis Pałacu Municypalnego róg placu Dr. Generoso Marques
Telefon, 989 — Caixa postal, 463 — Adres telegraficzny "HOTEMAR".

Urządzenie pierwszorzędne w modnym żelazo-betonowym pałacyku, z wszelkiemi wygodami i hygjeną

KUCHNIA PIERWSZORZĘDNA. CENY PRZYSTĘPNE. SALON NA PRÓBY I WZORY.

Rio Grande do Sul

OKRĘG ERECHIM

Dnia 2 Grudnia 1934 roku na boisku Polskiego Klubu „Przyszłość“ zostały rozegrane dwa mecze piłki nożnej pomiędzy miejscowym Klubem a Klubami: „Flor da Serra“ i „Unhão“.

Zwycięzcą został miejscowy Klub wygrywając z pierwszym 2x1 z drugiem 9x0.

Na boisku sąsiedniego Klubu „Internacional“ dnia 9 b. m. został odegrany mecz pomiędzy Klubami „Internacional“ a „Rio Verde“ zwycięzcą został miejscowy „Internacional“ o 7x0.

I znów na boisku Polskiego Klubu „Przyszłość“ dnia 16 b. m. odbyła się gra między miejscowym Klub-Polski z Klubem „Internacional“.

Polski Klub zwyciężył o 4x0. Dnia 30 b. m. Polski Klub maszeruje do Balizy, dla odbicia gry, zaproszony przez tamtejszy Klub.

Dnia pierwszego Stycznia Klub „Internacional“ maszeruje na Rio Dourado, celem zagrania meczu, z Klubem Rio Branco“

Polski Klub „Przyszłość“ na linji 3-ciej Dourado isinieje już bieg czasu w którym ćwiczy się młodzież polska, przynosząc dobro tej kolonji.

Klub ten powinien przystąpić do „Junaka“.

Z Klubu powinna brać przykład inna młodzież w ośrodowiskach polskich.

Jak: młodzież na Gramado gdzie znajduje się zdolna młodzież polska w dużej liczbie, i w wielu innych miejscowościach.

Gdyż Polski Klub „Przyszłość“ na linji 3-ciej Dourado jest zwyciężcą nad Klubami sąsiedniemi, liczący przeszło 30 członków utrzymując boisko w porządku i żyjąc zgodnie i wyrozumiale.

Boa Vista do Erechim, 29 grudnia 1934 roku.

Zygmunt Wołoszyn

Wizyta Dostojnych Gości w mieście Rio Grande

W dniu 27—11—1934, o godz. 7 ej rano, dokładnie, co do godziny w 7 lat po pierwszej wizycie, powitaliśmy na statku General Osorio Wysokiego Przedstawiciela Najjaśniejszej R P., Pana Dra. Tadeusza Grabowskiego, który zabawił 2 dni w naszem mieście, w wizycie nieoficjalnej w przejeździe do Porto Alegre. Zbliżając się do okrętu, juz zdaleka z radością zobaczyliśmy sztandar polski, powiewający na najwyższym maszcie okrętu niemieckiego. Pan Minister spędził 2 dni na zwiedzaniu miasta i okolicy, zachwycając się i fotografując zabytki tego najstarszego miasta kolonjalnego na terenie Stanu Rio Grande. Wieczorem odbyła się w gmachu Towarzystwa pogadanka na temat Polski dzisiejszej. Po objeździe Stanu Pan Minister powrócił do nas w dn. 12 grudnia ub. r., tym razem z wizytą oficjalną, w towarzystwie Ks. Biskupa Kubiny i Ks. Dziekana Wróbla. Dostojni Goście zostali powitani na stacji przez wszystkich członków Towarzystwa ze sztandarami Towarzystwa i szkoły; dzieci szkolne sformowały szpaler i wręczyły Gościom bukiety kwiatów. Wieczorem odbyła się uroczystość w naszem Towarzystwie. Obszerna sala była tak zapełniona przez członków i przedstawicieli władz lokalnych, że wielka ilość członków zmuszona była uczestniczyć w uroczystości przypatrując się przedstawieniu i słuchając muzyki przez okna. Na program złożyły się: Baśń sceniczna „Jaś i Małgosia“, przetłumaczona na portugalski przez p. Marjana Raduszewskiego; „Dziad i baba“; przemowa prezesa p. J. Figasa, mowa p. Ministra i Ks. Biskupa. Program urozmaiciła liczna i dobrze zgrana orkiestra „Aguia Bramca“, znana na tutejszym terenie z licznych koncertów symfonicznych w olbu teatrach „Radio. Z przyjemnością usłyszeliśmy z ust p. Ministra, że jesteśmy jedynem towarzystwem, które Mu żadnych skarg nie przedstawiło. Uroczystość zakończyła się późno w nocy. W imieniu Towarzystwa powitali gości: p. Józef Figas po portugalskku i p. Antoni Lipiarski po polsku.

W dniu 24 grudnia prefektura miasta wydała bankiet: na cześć naszych gości w hotelu Paris; zaproszono przedstawwicieli wszystkich władz miejscowych i i naszego Towarzystwa. Mówcy, pp. Prefekt miasta i p. Minister podkreślili konieczność ścisłej współpracy o obu narodów tak w dziedzinie gospodarczej, jak i politycznej.

W tymże dniu wieczorem pożegnaliśmy naszych gości z żalem, gdyż w czasie krótkiego o pobytu utwierdzili nas w przekonaniu, że Rząd Najjaśniejszej Rzeczypospolitej umieszcza odpowiednich ludzi na odpowiedniem miejscu.

Wiktor Chmielelewski—Sekretarz.

Karność w szkołach

(Art. dyskusyjny)

Zawszeć to chęć ciągnie wilka do lasu.
Do czego człowiek przywykł — trudno odwyknąć.
Lepszeć bite,e, jak zdechłe!

Tak rozumuje poważny odsetek rodziców, posyłających swe dzieci do szkół w Erechimskkiem i domagających się większej karności, tłumacząc: tamten nauczyciel i był lepszy, bo bił, a ten—bo i pacierzza uczył, ów—bo i dzień dobry każe mówić przechodniom. A są i tacy, którzy dają dziecku pełną swobodę postępowania w domu i w szkole, żądając od nauczyciela, by był czemś w rodzaju pogromcy.

Czyż my, obywatele doby dzisiejszej, mamy tak pojmować wychowanie młodzieży?

Nie będę się w tem miejscu rozwodził obszernie, mam na uwadze, iż któryś z kolegów nauczycieli zabierze głos w tej sprawie.

Należy cofnąć się wstecz bodaj o lat trzydzieści, kiedy to dziecko zamożnych rodziców nie znało presji wychowawczej, którórej podlegało dziecko kolonisty, czy robotnika. W rezultacie, dzieci wychowywane pod presją, były nieśmiałe i uległe, a przytem i nauka przychodziła im z trudnością.

Gdybyśmy zaczęli zbierać fakty pod względem nauki i wychowania w szkołach początkowych dawniejszych, to trzebaby napisać o tem kilkutomowe dzieło. Wystarczy powiedzieć, że nauczycielstwo polskiskie w Brazylji pod względem szkolnictwa przeszło wiele, a przejdzie i resztę. Tembardziej, że Polska dzisiejsza chce mieć obywateli światłych.

Im prędzej nastąpi zrozumienie rzeczy ze strony rodziców, posyłających dzieci do szkoły, tem korzystniej dla obu stron.

Jakkolwiek bądźdź, nie należy postępować gwoli tych, którzy sami nie wiedzą, czego chcą. Dzisiaj posiadamy instrukcje jak prowadzić szkołę i wychowywać młodzież, na czem mogą polegać w zupełności rodzice, posyłający swe dziecieci do szkół.

W Władysław Tymiński.

Baliza, 18—I.—35.35.

Z BALIZY Y

Dnia 31 grudnia ub. r. odbyła się gra w piłkę nożną pomiędzy nowopowstałym klubem „União“, składającym się 27 Polaków, 4 Brazyljan, 6 Włochów i 3 Niemców Balizowskiem a Dourado linja 3. 3. Wynik gry bardzo dodatni po stronie Balizy, gdyż Dourado to starzy gracze, którzy w pierwszej grze pokonanali przeciwnika.

U. P. Czy by nie le piej „Junak“ zamiast „União“? ?

WWładysław Tymiński.

Potrzebba zaraz

dobrej służącej.ej. Zapłata dobra. Bliższe informacje przy ul. João Negrão nr. 246. 6. 7-9.

CHŁOP W POLSCE ŁAKNIE NAUKI

Doskonała droga do wiedzy przez konkursy dobrega czytania

Chłop polski, zdając sobie sprawę, że jest w odrodzonym państwie pełnowartościowym obywatelem, rwie się do nauki — bo wie, że nauka podnosi w znacznym stopniu wartość społeczną człowieka. Ale trzeba znać warunki, w jakich ten chłop musi zdobywać wiedzę, by w pełni docenić jego wysiłek.

Dla ułatwienia pracy nad samokształceniem po wsiach polskich organizowane są niezmiernie ciekawe i pożyteczne konkursy. Mają one na celu wprowadzenie niedoświadczonego chłopa w tajniki zdobywania wiedzy, nauczanie go posługiwania się książką w pracy nad sobą oraz zapoznawanie go z wybitniejszemi utworami tak polskiej, jak i światowej literatury. Konkursy takie organizowane są w specjalnie dużej ilości na terenie Wołynia, a w okolicach bliższych Warszawy — garwolińskiem.

Konkurs taki nazywany konkursem dobrego czytania, jest właściwie publiczną dyskusją na temat przeczytanej przez kilka osób tej samej książki. Oczywiście najpierw ustala się, kto ma ochotę akurat na tę właśnie książkę, przyczem tych pięć, czy sześć osób, które czytają tę samą książkę stanowi zespół konkursowy. Wybrana książka jest czytana — albo wspólnie przez cały zespół — albo przez każdego uczestnika osobno. W czasie lektury czytelnik robi notatki, a po zapoznaniu się z książką przez cały zespół nastąpuje rozstrzygnięcie konkursu. Nierzadko na to rozstrzygnięcie sprasza się całą wieś. Publiczna dyskusja na temat przeczytanej książki nie wszędzie odbywa się jednakowo. Zależy to od wyrobienia zespołu. Jeśli konkurs odbywa się pierwszy raz — „dyskusja“ nie jest jeszcze dyskusją prawdziwą. Wtedy ktoś musi zadawać pytania, jakiś referent oświatowy z sejmiku, czy instruktor młodzieżowy, albo i wprost miejscowy nauczyciel, a uczestnicy konkursu odpowiadają na te pytania. W takim samym zespole po jakimś czasie rozstrzygnięcie konkursu odbywa się już w zupełnie odmienny sposób. Teraz już nikt nie zadaje pytań. Któryś z uczestników konkursu zagaja dyskusję. Jeden zwyczajnie streści przeczytaną książkę i do streszczenia doda swoje wrażenie z lektury; analizuje charaktery, podkreśla wartość społeczną zagadnienia omówionego w książce. Inny nie streszcza, ale wydobywa z treści książki najciekawsze zagadnienia i te zagadnienia naświetla ze swojego stanowiska, w czem również tkwi już zalążek dyskusji.

O wyborze książki decydują albo sami konkursiści, albo ci z inteligencji, którzy chłopu, czy chłopskiej młodzieży w tej pracy dopomagają. Młodszym i mniej wyrobionym daje się oczywiście rzeczy łatwiejsze do czytania. Naprzykład z literatury polskiej „Placówkę“ Prusa, „Szary proch“ Rodziewiczówny, lub „Matkę“ Sewera; z obcej literatury — rzeczy w rodzaju „Chaty Wuja Toma“ Becher Stowe a. Starsi już trochę wyrobieni, biorą dla siebie odpowiednio trudniejsze książki n. p. „Chatę za wsią“ Kraszewskiego, „Nad Niemnem“ Orzeszkowej, „W roztokach“ Orkana, czy „Ludzi bezdomnych“ Żeromskiego, z literatury zaś obcej takie dzieła, jak „Błogosławieństwo ziemi“ Hamsuna, „Wielki głód“ Bojera i t. p.

Młodzież, która pokończyła już szkoły w Polsce niepodległej interesuje się także utworami współczesnych młodszych polskich pisarzy, wybiera więc do czytania na konkurs utwory Sieroszewskiego, Tetmajera, Kadena, a nawet pisarzy najmłodszych.

Czasami, zamiast dyskusji na temat przeczytanej książki — pisze się wypracowania: albo odpowiada się w nich na zgóry ustalone pytania, albo pisze się taką krytykę dzieła, a potem odbywa się publiczna dyskusja.

Skąd ludzie po wsiach biorą książki do tych konkursów? Otóż w każdej niemal wsi jest dziś większy lub mniejszy księgozbiór, najczęściej stanowiący własność którejś z wiejskich organizacyj. Pozatem po powiatach są bibljoteki — centrale z których rozsyłane są do wsi małe bibljoteczki wędrowne, najczęściej nadająca się do konkursu książka wchodzi w skład takiej bibljoteczki. W innym wypadku potrzebną książkę sprowadza się poprostu z księgarni.

I robota wre całą parą!

Jan Szczawiej

Jaskinia zbrodni w willi chemika

Z San Francisco donoszą iż tamtejsza policja dokonała sensacyjnego aresztowani. Mianowicie udało się jej wykryć ponurą zbrodnie pewnego chemika, nazwiskiem Robbers, który w swoim laboratorjum zamordował 4 kobiety, a następnie rozpuścił ich zwłoki w wannie, napełnionej kwasami.

Robbers zamordował swoje ofiary pod wpływem oszołomienia morfiną i kokainą. Posiadał on wielki majątek i zakupił w pobliżu San Francisco willę, w której urządził sobie laboratorjum, a za służącego zaangażował pewnego murzyna. Do jego laboratorjum nie miał nikt dostępu. Każdej nocy wyjeżdżał Robbes samochodem do San Francisco, gdzie odwiedzał nocne lokale i przywoził ze sobą do swej willi kobiety, z których 4 nie opuściły jej więcej.

Niedawno Robbers zamieścił w jednym z wielkich dzienników ogłoszenie, w którem poszukiwał stenotypistki w wiekn do lat 20-tu.

Jedna z kandydatek, odpowiadająca warunkom została przez Robbersa zaangażowana i zamieszkała w jego willi. Po krótkim czasie zerwała ona wszelkie stosunki ze swoim dawnym przyjacielem i zawiadomiła go, że wyjdzie zamąż za Robbersa.

Przyjaciel trawiony zazdrością, począł śledzić willę Robersa, a stwierdziwszy, że stenotypistka od dłuższego czasu nie opuszcza willi, zawiadomił policję.

Policja wtargnęła do willi i zastała Robbersa oszołomionego morfiną. W przyległej łazience znaleziono w wannie zwłoki kobiety, będące już w stanie całkowitego rozkładu, pod wpływem kwasów. Były to — jak się okazało — zwłoki stenotypistki. Robbers został natychmiast aresztowany. Przyznał się on do zamordowania czterech kobiet przy pomocy trujących zastrzyków.

NOWOCZESNA WIEŻA BABEL

Gdy w epoce twórcy kanału Suczkiego, Ferdynanda Lessepsa, w końcu XIX wieku z okazji światowej wystawy zbudowano olbrzymią wieżę zwaną od twórcy jej „Tour Eiffel“ — cały świat nie miał słów podziwu dla tego tworu techniki. Wieża Eiffla, wysoka na 301 m.. jest rzeczywiście wielce kunsztowną budowlą, do której zastosowano konstrukcję „siatkową“, czyniącą ją mniej ciężką, a bardzo wytrzymałą na wszelkiego rodzaju wstrząsy.

Wkrótce jednak przyszła epoka drapaczy chmur w Stanach Zjednoczonych, które rzecz prosta — przyćmiły w krótkim czasie wieżę Eiffla. Obecnie atoli Paryż projektuje budowę nowej gigantycznej wieży, która będzie służyć celom nietylko zdobniczym, ale też praktycznym, a co najważniejsze wojskowym. Zgodnie z duchem czasu i otoczeniem paryskiem wieża ta będzie przypominać jeżeli nie wieżę Babel, to w każdym razie jakiegoś olbrzyma do którego budowy przyczynią się tysiące ludzi, mówiących różnemi językami i pochodzących z różnych krajów.

W Issy-les-Moulineaux przed bramami Paryża ma więc powstać rodzaj ogromnego bndynku-wieży o wysokości 2.000 m. Zbudowana ona będzie z lekkiego porowatego cementu opierającego się na ogromnym szkielecie żelaznym. Podstawa wieży będzie miała przekrój 210 m. fundament z żelbetonu sięgać będzie 75 m. wgłąb ziemi o szerokości 400 m.

Sama wieża będzie tak obszerna, że mają się tam znajdować liczne tarasy, lokale, instytucje publiczne, składy itd. Na wysokości 600 m czyli dwa razy tyle, ile wynosi wysokość wieży Eiffla, urządzony będzie pierwszy taras, drugi zaś nieco mniejszy na wysokości 1300 m, a trzeci na wysokości 4800 m.

Tarasy te będą nietylko dawały zwiedzającej publiczności wystawowej (wieża powstanie bowiem w związku z wystawą na r. 1937) można swobodnego przebywania na tej wysokości, lecz będą one też używane jako miejsca wypoczynkowe dla chorych na płuca, znajdujących się niejako „w okolicach górskich, oraz dla celów wojskowych. Obliczono bowiem, że tarasy będą stanowić wspaniałe miejsce startu dla samolotów myśliwskich. Jak wiadomo, samoloty te odnoszą w ostatnich czasach coraz większe sukcesy i i zdaniem specjalistów, nadają się najlepiej do walki powietrznej. Jedyną ich słabą stroną jest trudność prędkiego wznoszenia się na wielkie wysokości. To wznoszenie się samolotów myśliwskich ma być właśnie ułatwione przez startowanie z tarasów wieży. Samoloty będą tam ustawione w osobnych hangarach, z których mogą wylatywać na wszystkie cztery strony świata. Bramy wylotowe dla samolotów posiadać będą 50 m. szerokości a 30 m wysokości, co uczyni je równie wygodne jak wejście do normalnych hangarów.

Poza temi urządzeniami olbrzymia wieża posiadać będzie baterje dział przeciwlotniczych. Dach wieży będzie posiadał formę lejka i sporządzony z materjału niepalnego, będzie dawał gwarancję, że żadna bomba rzucona z samolotu nie uszkodzi go.

Poza tem urządzeniem lotniczem ogromna budowla posiadać będzie jeszcze wieżę ciśnień, ogromne dynamomaszyny, stację meteorologiczną, a następnie sanatorja dla chorych na płuca, oraz ogromną, bo 12 klm. długą szosę automobilowa, która prowadzić będzie wewnątrz na jej szczyt.

Jeżeli jeszcze dodamy, że cała budowla będzie miała u podstawy mury szerokości 12 m. a sama wieża u swych podstaw 210 m, na samym zaś szczycie 40 m, to możemy sobie zdać sprawę, że projektowana budowla paryska przypominać będzie gigantyczne piramidy egipskie i legendarną wieżę Babel. Na dłuższy więc przeciąg czasu Ameryka zachowa jedynie drugie miejsce wśród gigantycznych budowli.

LEKARZE

DR. DANTE ROMANÓ
Z praktyką w szpitalach berlińskich
Eks-internista Szpitala Ewangelickiego i Santa Casa de Misericordia w Rio de Janeiro. Profesor sekcji operacyjnej na Fakultecie Medecyny. Leczy syfilis, choroby dróg moczowych, i kobiece. Promienie ultra-fioletowe, operacje wyrostka robaczkowego, przepukliny, hemoroidów, wrzodów i nowotworów, chirurgja pochwy rozrodczej, jajników, przewodów, pęcherza, nerek, żołądka, płuc, gruczołów, wątroby, i t. d.
Konsultorjum: Praça Tiradentes Nr. 554 **(nad apteka Minerwa).**
Rezydencja: Praça Senador Corêa, 4.

Dr. BRASIL VIANNA
LEKARZ CHIRURG
Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach Paryża i Buenos Aires.
Porody, choroby kobiece, drogi moczo-płciowe.
KLINIKA OGÓLNA.
Porady: **Praça Tiradentes, 898** (nad Apteką Tiradentes od 10—12 i od 15—17.
Rezydencja: ul Dr. Muricy 285.
TELEFON 653.

Choroby skóry i weneryczne
DR. AURELIANO M. DE MOURA
Ul. 15 de Novembro 64.
Od 3 do 5 po południu.

DR. CARLOS MOREIRA
Profesor fakultetu medycznego.
Specjalista chorób oczu, uszu, nosa, gardła. Konsultorjum: Avenida João Pessôa, 68. Nad apteką **Avenida** od 10—11 i od 3—5 popoł.
Rezydencja: — ulica Visconde de Nacar, 860. — Telefon 8—8—8.

KLINIKA CHORÓB KOBIECYCH
PORODY
DR. SINKE FERREIRA
Konsultorjum: Rua 15 de Novembro 457 (nad Apteką Tell) od 10 do 11 i od 2 do 6 pop.
Rezydencja: ul. Ermelino de Leão 349. — Telefon 1617

DR. ALIPIO CAMPOS
Lekarz - dentysta
Praça Tiradentes, 509

Porody, wezwania nocne
Telefon 640
DR. FELISBERTO A. FARRACHA
Rez. **Praça Dr. Generoso Marques 166**

Choroby serca, płuc, żołądka, wnętrzności, wątroby, nerek, umysłowe, Suchoty (u dorosłych i dzieci)
Operacje, porody, choroby kobiece i weneryczne
Dr. Rocha Loures
Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach w Rio de Janeiro
Konsultorjum i rezydencja: Praça Tiradentes - FARMACIA STELLFELD
Porady od 10-tej do 11-ej i od 3,30 do 5,30 popoł. — **telefon 9—3.**

DR. M. ISAACSON
Profesor Fakultetu Medycznego na Uniwersytecie Parańskim
Operacje i pomoc przy porodach. — Choroby kobiece. — Gruźlica. — Djatermja. Promienie ultra-fjoletowe.
Konsultorjum: rua 15 de Novembro 257 2-gie piętro. Tel. 1163. Rezydencja: Av. João Gualberto 221. Tel. 2—8—3.

Dom Zdrowia
SANATORJUM CHIRURGICZNE SZWAJCARSKIE — Rua 15 de Novembro, róg ulicy Dr. Ubaldino do Amaral — **telefon 4—3—3**
DR. G. LEUENBERGER
mający długoletnią praktykę w szpitalach europejskich. LEKARZ SPECJALISTA w zakresie Wysokiej Chirurgji, w chorobach kobiecych, przewodów moczowych. Porady od 10-tej do 12-tej i od 2—5, z wyjątkiem niedziel i sobót po poł. **Promienie X.** promienie ultra-fjoletowe. Djatermja chirurgiczna i ogólna.
Ceny przystępne.

Dr. Carlos Heller
z praktyką w szpitalach europejskich
Klinika ogólna Medyczno-Chirurgiczna.
Specjalność: Syfilis, choroby skóry i włosów. Leczenie starych zaniedbanych ran bez operacji. **Djatermja i promienie ultra-fioletowe.**
Porady: Praça Tiradentes w APTECE BRASIL od 10—12 i od 4—6.
Mieszkanie prywatne: Rua Commendador Araujo 970. — Telefon 4—2—4.

Dr. Józef Czaki
Choroby kobiet i klinika ogólna
Przyjmuje w czwartek od 1—3
piątek od 9—11 i od 1—3
Apteka Stelfeld ul. Com. Araujo.

OKULISTA
Dr. Saul Chaves
Z praktyką w większych szpitalach w Rio. Lekarz szpitala w „Santa Casa“
Specjalność: Choroby oczu, słuchu, nosa i gardła
KONSULTORJUM: Praça Tiradantes, 554 (obob apteki Minerva) od 10 do 11 i od 3 do 5 popoł.

Gabinet Dentystyczny
AILBINO M. OSTEN
Długoletnia praraktyka w tym zawodzie, wykonywanie robót podług nowoczesnych sposobów, zwłaszcza wyjmowanie i plombowanie zębów załatwia się z zupełnie bez bólu, z gwarancją za dobre wykonanie.
Poradady od 7—11 i od 1—6. Wieczorem od 7—9.
Ruaa Barão do Rio Branco Nr. 615.

Elektroterapja Leczenie przy pomocy elektryczności, djatermja, radjologja, promienie infra czerwone, fioletowe o wysokiem napięciu.
M. TECH. PROF. EDMUNDO ROMANELLI
Pod dyrekcją **Dr. Carlos Mafra Pedroso**
RUUA 15 DE NOVEMBRO, 39 — (nad sklepem)
Szybkie leczenie za pomocą nowoczesnych aparatów nast. chorób:
Astmy, Bronchitu chronicznego rozdęcia żył, wątroby i jej komplikacji, zapalenia opony pęcherzowej, paraliżu, reumatyzmu chronicznego, wyciekków moczu, raka i wrzodów rakowych, niemocy seksualnej i innych.
Choroby kobiece: Zapalenie macicy, jajników, upławy, rak maciczny — leczenie nowoczesnym sposobem, szybko i bez bólu.
Rzerzączka i jej komplikacje — leczenie nowoczesnym sposobem, w kilkn dniach, bez bólu, z nadzwyhzajnym i zadziwiającym skutkiem.
Hemoroidy: Leczenie szybkie, bez bólu i operacji, podług najnowszego sposobu.
GODZINNY PRZYJĘĆ: On 8 do 12 i od 14 do 18 godz.
Konsultorjum:: Rua 15 de Novembro, sobre loja 39 - Telef. 407 - CURITYBA

DENTYŚCI

Klinika dentystyczna
SEBASTIÃO LIMA
WYIMOWANIE ZĘBÓW **5$005**
Zabieg bezbolesny
Praça Tiadentes 469.

KLINIKA DENTYSTYCZNA
Jacka Dromiewicza
Wprawia zęby sztuczne z podniebieniem i bez, w złocie i kauczuku. Plombowanie i wyjmowanie zębów bez bólu. Robota pierwszqrzędna. Ceny przystępne.
RUA MONSENHOR CELSO 148 (1pię)
(Daw. 1-o de Março)
CURITYBA

Marja Kryńska
Lekarz-dentysta
godziny przyjęć od 1-ej do 6-ej pop.
137 MARECHAL DEODORO **137**
KURYTYBA—TELEFON 1—2—5—5

CENY OGŁOSZEŃ

Za jeden centymetr na stronach 8 i 9	1$000
Na 5, 6, 7 stronie za centymetr jednołamowy	2$000
Na drugiej stronie „ „	3$000
Na 10 stronie „ „	4$000
Na pierwszej stronie „ „	5$000
Cała 3-cia i 10-a strona za jeden raz	300$000

Należności za ogłoszenia opłaca się z góry.

GAZETA POLSKA
W BRAZYLJI

CENY OGŁOSZEŃ

Drobne ogłoszenia 100 rejsów za wyraz. Matrymonjalne 200 rejsów za każdy wyraz. Dla poszukujących pracy—bezpłatnie. Zniżka dla ogłaszających więcej niż jeden raz: od 2—5razy 10 proc.; od 6—15 razy 15 proc.; od 16—25 razy 20 proc.; od 26—40 razy 25 proc.; od 41—52 razy 30 procent. Ogłoszenia Towarzystw polskich i nekrologi 50 procent taniej.

Obuwie

dla mężczyzn i chłopców

Trwałe i gwarantowane CENY FABRYCZNE

Chapelaria VENUS

Rua 15 de Novembro
— RÓG DR. MURICY. —

Zjazd Nauczycielski

(dokończenie)

Ogólne sprawozdanie zarządu przedstawia p. Świdurski, podkreślając, że praca Zarządu była wielce utrudniona z powodu małego jeszcze wyrobienia organizacyjnego i małej sojidarności w pracy członków poszczególnych Zrzeszenia. którzy mało uświadomieni częstokroć uniemożliwiali pracę Zarządowi, który dążył do konsolidacji. Mimo ciężkich warunków finansowych Zarząd potrafił wydać w roku sprawozdawczym szereg książek naukowych własnym sumptem. Dalej zaznacza, że szczegółowe sprawozdanie, plenum usłyszy od Kierownika Składnicy Zrzeszenia. Następnie składają sprawozdania sekretarz, skarbnik i kierownik składnicy, które wykazują duży wysiłek pracy Zarządu i spore zdobycia. Zwłaszcza należy podkreślić wzorowe prowadzenie składnicy przez p. S. Nidenthala, która dała za jego kadencji dość znaczne wyniki.

Przewodniczący otwiera dyskusję nad odczytanemi sprawozdaniami. Dyskusji niema. Sprawozdania Zarządu zostają przez plenum jednogłośnie przyjęte. Komisja rewizyjna stwierdza, że przeczytane sprawozdania kasowe Zrzeszenia i Składnicy zgodne są ze stanem faktycznym sprawdzonych przez komisję ksiąg kasowych i wyraża pochwałę i podziękowanie kierownikowi składnicy p. St. Nidenthal za wydajną pracę.

Następnie Kom. Rew. stawia wniosek o udzielenie ustępującemu Zarządowi absolutorjum, które przyjęto przez aklamację. Po powyższej uchwale zabiera głos p. St. Nidenthal, powracając do drażliwej sprawy, która miała poprzednio miajsce i zaznacza, że pomimo to wszystko czego musieli wysłuchać, nie zrażają się tem i nie zniechęcają do pracy dalszej, której się podejmą spowrotem po powrocie z Polski, wracając do zawodu nauczycielskiego. Następnie dziękuje obecnym za dotychczasową współpracę.

Następują sprawozdania okręgów z działalności, składają takowe przedstawiciele okregów: Malletańskiego, Irateńskiego, Cruz Machado Erechimskiego i Treze de Maio. Wszystkie sprawozdania przyjęto bez dyskusji.

W dalszym ciągu obrad poruszano zagadnienia organizacyjne pracy w poszczególnych terenach, zajmowali w tej sprawie głos pp. Gruda, Śladkowski, Barański i Dr. Gajda.

Na tem zebranie zamknięto i naznaczono dalsey ciąg obrad na dzień następny na godz. 8-mą rano.

II-gi dzień Zjazdu

W drugim dniu obrady rozpoczęły sią o godz. 8,40 rano, na które przybyli Dostojni Goście pp. Minister Pełnomocny R. P. Dr. T. Grabowski, Konsula R. P C. Kulikowski i dr. J. Szymański. Przewodeiczący powitał gości zapraszając ich do stołu prezydjalnego, następnie w dłuższem przemówieniu skreśł cele i zadanie oraz dotychczasową działalność organizacji nauczycielskiej.

W odpowiedzi zabrał głos p. Minister Grabowski dziękując za powitanie i witając ze swej strony Zjazd. W swem przemówieniu Minister podkreślił ważność roli nauczycielstwa dla tutejszego wychodźtwa i wielki cel, jaki mają do spełnienia, kończąc życzeniami owocnej pracy i pozytywnych rezultatów z obrad Zjazdu. Następnie witał Zjazd p. Szymański imieniem Światowego Związku Polaków z Zagranicy. Przewodniczący dziękuje gościom za życzenie. Po powyższem dostojni goście odjechali, a przewodniczący zarządził rozpoczęcie dalszych obrad.

Na porządku znalazła się ważna sprawa założenia Kasy Emerytalnej dla Nauczycieli. Rozpoczęła się ożywiona dyskusja, w której zabierali głos poszczególni członkowie Zrzeszenia. Byli i tacy, którzy utrzymywali, iż kasa emerytalna jest zbyteczna, gdyż jest to demoralizacją nauczycielstwa!!

Wreszcie postanowiono założenie kasy i wybranie specjalnej komisji do przeprowadzenia tej sprawy, która przedstawi wyniki swych prac w sprawie kasy na nadzwyczajnem zebraniu walnem, które postanowiono zwołać na dzień 11 stycznia po południu.

Wybory Zarządu

Przystąpiono do następnego punktu, do wyboru Zarządu. Przed wyborami zabierali głos w sprawie składu przyszłego Zarządu pp. Wieloch, Gajda, Gruda, Cionek, Stankiewicz, Barański, Stachurski—poczem przystąpiono do głosowania. Zostali wybrani przez aklamację pp. Barański—prezes, sekretarz —Cionek, skarbnik Stankiewicz. Do komisji rewizyjjnel weszli pp. Kozłowski, Hessel, Król. Kierow. Składnicy wybrano p. R. Paplę.

W wolnych wnioskach zabrał głos nowoobrany prezes, proponując uczczenie pamięci zasłużonego obywatela-społecznika dr. Szymona Kossobudzkiego, co uskuteczniono przez powstanie i jedno minutowe milczenie. Wobec braku dalszycn wniosków, przewodniczący ogłosił zamknięcie Zjazdu Nauczycielskiego.

„Dar Pomorza" płynie naokoło świata

wadzili wybory prezydenta, a w 1925 roku opuścili wyspę, zostawiając jedynie 3 ludzi jako kontrolę skarbową.

Dominikanie mają nadzieję, że kontrola ta niedługo będzie zdjęta, gdyż obecny prezydent, dzielny, energiczny, powszechnie lubiany generał R. L. Trujilo Molina, okazał się dobrym i dbającym o republikę gospodarzem, dźwignął przemysł i handel i pobudził do pracy rozleniwioną ludność. Dość powiedzieć, że z zaciągniętych przez swoich poprzedników długów 22 miljonów dolarów w przeciągu 4 lat spłacił 17 miljonów.

Ze strony morza Karaibskiego wybrzeża Republiki Dominikańskie nie przedstawiają nic ciekawego. Niskie brzegi, gdzieniegdzie porosłe gaikami palmowemi, nie wyglądają tak zielono i malowniczo, jak brzegi Martyniki. Stoimy na kotwicy w odległości jednej mili od ujścia rzeki Orama. Dookoła nas brudna zamulona woda. Naprzeciwko na małem wzniesieniu bieleją domki przedmieścia S. Domingo. W lewo od nich widzimy jakiś napół zatopiony duży statek wojenny. Jest to krążownik Memphis Stanów Zjednoczonych.

(Dokończenie nastąpi)

Ostatnie wiadomości

Okręty za węgiel, maszyny za daktyle

Ograniczenia dewizowe istniejące w wielu krajach, niestałość wielu walut i barjery celne uniemożliwiają wprost handel międzynarodowy w jego dotychczasowej formie. Ze względu jednak na to, że gospodarstwa poszczególnych krajów nie zdołały, mimo usiłowań, osiągnąć stopnia samowystarczalności, handel międzynarodowy, chociaż w bardzo szczupłych ramach, jest konieczny. Odbywa się on jednak w formie pierwotnej, tj. wymiany towaru za towar. A oto przykłady z kilku ostatnich miesięcy ub. roku.

Rosja zakupiła w Iraku miljon skrzynek daktyli wzamian za materjał skrzynkowy.

Francja dostarczyła do Cardiffu (Anglja) 73,000 tonn kopalniaków wzamian za 120,000 tonn węgla angielskiego.

Brazylja prowadzi rokowania z Anglją, Italją i Holandją o dostarczenie łodzi podwodnych, łamaczy i innych typów okrętów wojennych wzamian za towary brazylijskie z wyłączeniem kawy.

W wyniku dłuższych pertraktacyj między Australją i Japonją, ta ostatnia nabyła większą ilość wełny australijskiej wzamian za swoje wyroby bawełniane.

Między Grecją, Jugosławją, Czechosłowacją, Albanją istnieje handel kompensacyjny w szerszym zakresie.

Wzamian za węgiel nabyła Polska dwa okręty oceaniczne, zbudowane w dokach tryjesteńskich.

Celem wypełnienia zamrożonych w Bułgarji należności Grecji, wynikających z handlu, a wynoszących 17 miljonów lewa, zgodziła się Grecja na przyjęcie bułgarskich płodów rolnych i towarów.

Danja wzamian za banany zobowiązała się dostarczyć na wyspy Kanaryjskie materjałów do opakowania za 300.000 koron.

Wreszcie między Hiszpanją a Niemcami doszła do skutku umowa, na mocy której Hiszpanja dopuściła import niemieckich maszyn wzamian za swoje skóry.

Plebiscyt w Saarze.

W niedzielę, dn. 13 stycznia załatwiony został ostatni plebiscyt, jaki przewidział i nałożył był traktat wersalski z 1919 r., czyli tem samem odbyła się likwidacja resztek wielkiej wojny światowej.

Saara, jest to niewielki kraj, położony między Niemczami i Francją, bardzo przemysłowy, bogaty w kopalnie węgla i zamieszkany wyłącznie przez niemków. Ugoda pokojowa z 1919 r. oddała tę ziemię francuzom na używanie przez 15 lat, a po ich upływie miało się odbyć głosowanie ludowe, podczas którego mieszkańcy mieli się oświadczyć, czy wolą, aby kraj powrócił do Niemiec, albo też czy zechcą należeć do Francji.

Nad przebiegiem głosowania czuwała Liga Narodów, która wysłała do Saary oddziały wojsk angielskich, włoskich i holenderskich.

Wynik głosowania okazał się korzystnym dla Niemiec, bo za powrotem Saary do Rzeszy głosowało 90 i pół procent mieszkańców. Francuzi przewidywali, że tak się stanie, bo Saarę zamieszkują sami niemcy.

Francja odda ziemię Niemcom w dniu 1 marca b. r. Rzesza Niemiecka będzie wszakże zmuszoną wypłacić odszkodowanie za włożone przez francuzów do Saary kapitały, które poszły na rozbudowę kopalni, przemysłu, dróg i wogóle da rozwój kraju.

W Warszawie staną trzy nowe pomniki

W Warszawie staną trzy nowe pomniki, a mianowicie generała Sowińskiego na Woli, mauzoleum na polach bitwy pod Ostrołęką, oraz mauzoleum na terenie Grochowa ku uczczeniu poległych tam bohaterów.

W związku z tem w planach wielkiej Warszawy przewidziana została 100 metrowa szeroka aleja, prowadząca od szosy grochowskiej do miejsca, gdzie stanie mauzoleum. Aleja ta otrzyma nazwę „Alei Olszynki Grochowskiej".

Polska zaproszona na wystawę paryską

Oficjalne władze francuskie, organizujące w 1937 roku międzynarodową wystawę w Paryżu, wystosowały do Polski zaproszenie do wzięcia udziału w tej wystawie. Sprawa urządzenia polskiego pawilonu ua wystawie paryskiej nie została jeszcze zadecydowana.

W Polsce przyznano ponad półtora miljona złotych stypendjów dla studentów

Polskie ministerstwo oświaty przyznało z funduszu państwowego na akcję stypendjów akademickich sumę 1.381.800 zł. plus 227.400 zł. na pożyczki stypendjalne.

Z załączonej sumy otrzymują studenci uczelni: warszawskich - 636.900 zł., lwowskich - 346.500 zł., krakowskich - 293.400 zł., poznańskich - 154.800 zł., wileńskich - 143.400 zł., oraz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego 15.000 złotych.

Środowisku krakowskiemu podwyższono w tym roku wydatnie kontygent z uwagi na dużą ilość dzieci — ofiar tegorocznej powodzi, studjujących w tem mieście. Po raz pierwszy przyznano stypendja państwowe Polakom, studentom politechniki gdańskiej.

W roku bieżącym położono nacisk na zaopatrzenie tych z pośród wybitnie zdolnych studentów, którzy zdradzają zdecydowane zainteresowania nankowe. Uwzględniając ciężkie położenie rolników, ministerstwo potraktowało specjalnie przychylnie podania studentów, pochodzących ze wsi.

Liga Narodów przyznała słuszność Polsce

Książe Pszczyński z Górnego Śląska, to zadzierżysty bogacz i butny niemiec. Gdy dobra jego znalazły się w Polsce, nie chciał płacić rządowi podatków. Warszawa była z począku cierpliwą, ale gdy zaległe podatki urosły do sumy 11 miljonów złotych, zajęła majętności księcia. Dłużnik podniósł natenczas krzyk i udał się do Ligi Narodów, aby się za nim wstawiła u krzywdzących go Polaków.

Z apelacji tej nic mu wszakże nie przyszło, albowiem Liga Narodów odrzuciła jego prośbę, przyznając słuszność rządowi polskiemu.

Płać więc, niemczyku, zaległe podatki, albo stracisz swe zamki i majątki!

Fabrykowanie sztucznych djamentów

Uczonemu wiedeńskiemu, inżynierowi Karbacemu powiodło się utworzenie sztucznych djamentów, nie różniących się niszem od prawdziwych z Afryki Południowej czy parańskiego Tibagy. Jednego tylko wynalazca nie mógł dokonać, mianowicie, aby kryształy jego były większe. Grubość ziarna wynosi tylko 4 milimetry.

Djamenty powstały w piecu, z węgla, w temperaturze 1 tysiąca stopni i pod ciśnieniem 1,500 atmosfer.

Chwilowo niema obawy, aby sztuczne djamenty zaczęto fabrykować na większą skalę, koszt wytopienia ich nie jest bowiem niższym od kosztu djamentów naturalnych.

Bolszewicy składają przysięgę

Szeregi urzędników Ligi Narodów w Genewie powiększyły się ostatnio o przedstawiciela Rosji bolszewickiej Rosenberga, który został mianowany zastępcą generalnego sekretarza. Urzędnicy Ligi Narodów muszą składać osobną przysięgę na wierność Lidze Narodów. Było wielkie zaciekawienie, czy bolszewik podda się zarządzeniom i czy zechce on przysięgać. Rosenberg złożył bez wahania przysięgę — a teraz ludzie wyczekują, czy bolszewik dotrzyma istotnie uroczystego ślubowania.

S. Paulo

Zbiorowe protesty przeciwko prawu „Lei de Segurança Nacional"

Przez cały dzień 29-ty ub. m. chodziły niewyraźne pogłoski o mającym wybuchnąć w Santos strajku ogólnym na znak protestu przeciw omawianemu w Kongresie projektowi prawa zwanego „Lei de Segurança Nacional".

Pogłoski te potwierdził dnia 30-go strajk w Santos, który objął różne warstwy robotnicze oraz pracowników drukarskich, wobec czego dzienniki przestały wychodzić w tem mieście.

Aby zapobiec jakimkolwiek nieporządkom zdwojono placówki policyjne na ulicach i przedsięwzięto wszelkie środki ostrożności dla utrzymania porządku.

Również w mieście S. Paulo, zwłaszcza w dzielnicach zamieszkanych przez warstwy robotnicze, obsadzono silne patrole policyjne.

S. PAULO 30. Tutejszy Syndykat Lekarski zwołał zebranie publiczne, którego celem miało być uchwalenie protestu przeciw zamordowaniu w Porto Alegre lekarza Mario Canto oraz protestu przeciwko prawu „Lei de Segurança Nacional". Przed zaczęciem obrad wszakże policja zamknęła zebranie, motywując swe postąpienie wykryciem ulotek, wzywających klasę robotniczą do strajku.

LOTERJA PARAŃSKA

Uwaga! Przeczytajcie i porównajcie zamieszczony poniżej wspaniały plan, którego pierwsze losowanie odbedzie się w dniu 13 września.

PLAN BB

16.000	po 8$500		136:000$
1	prem.		50:000$
1	„		4:000$
1	„		2:000$
1	„		1:000$
2	prem.	500$	1:000$
2	„	300$	600$
10	„	200$	2:000$
52	„	100$	5:200$
160	„	50$	8:000$
300	„	30$	9:000$
1.280	„	15$	
	dla 2 ostatnich cyfr od 1 do 8 premjum		
1810	prem. i końc.		102:000$

Składnica Oświatowa

Zrzeszenia Nauczycielstwa Szkół Polskich w Brazylji

posiada na składzie: Nowowydrukowaną książkę rachunkową część II oraz

INFORMATORA DLA EMIGRANTÓW

w cenie 10$000 za egzemplarz, również portrety Marszałka J. Piłsudskiego, Prezydenta Dr. I. Mościckiego, jak też Prezydenta Dr. Getulio Vargasa oraz inne książki i potrzeby szkolne.

Adres: União Central dos Polonos no Brasil, Curityba (Paraná) Caixa postal 412.

Companhia Agricola Brasileira S. A.

Spółka Akcyjna dla rozwoju produkcji rolniczej — S. PAULO

KAPITAŁ ZAKŁADOWY 400:000$000, CAŁKOWICIE WPŁACONY, ZOSTAŁ PODWYZSZONY UCHWAŁĄ WALNEGO ZEBRANIA AKCIONARJUSZÓW, W DNIU 5 STYCZNIA 1933 R. DO KWOTY 2.000:000$000 (DWUCH MILJONÓW MILREJSÓW).

zakupuje od swych akcjonarjuszów wszelkie produkty rolne. Dostarcza im wszelkich artykułów technicznych i chemicznych.

DZIAŁ KREDYTÓW ROLNYCH udzlela pożyczek pod zastaw zbiorów, pomaga w uprzemysłowieniu gospodarstw, przyjmuje wkłady oszczędnościowe rolników.

NABYWAJĄC AKCJE FIRMY

COMPANHIA AGRICOLA BRASILEIRA S. A. W SÃO PAULO

każdy rolnik nabywa prawo do pomocy fachowej, prawnej i finansowej. Akcje po 50$000 płatne w ratach miesięcrnych po 10$000.

Program i statut COMPANHIA AGRICOLA BRASILEIRA S. A. w tłumaczeniu polskiem zostanie na każde życzenie bezpłatnie dostarczony przez WYŁĄCZNĄ AGENCJĘ NA PARANĘ, w Kurytybie rua 15 de Novembro 387.